

Reklamuj się w „Gazecie Aleksandrowskiej”

Największy nakład. Cały trafia do Mieszkańców

Zapraszamy do czytania wersji elektronicznej

Strona internetowa: www.kujawy.media.pl

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNO-PUBLICYSTYCZNY

GAZETA ALEKSANDROWSKA

sierpień 2019
nr 152, XII rok
CENA 0 zł

ISSN 1897-8908

MIASTA: Aleksandrów Kujawski, Ciechocinek, Nieszawa
GMINY: Aleksandrów Kuj., Bądkowo, Koneck, Raciążek, Waganiec, Zakrzewo

od 3,99%
RRSO 12,04%

**WEŹ KREDYT
TERAZ,
A SPŁATA
POCZĘKA**

Aleksandrów Kujawski, ul. Słowackiego 19
czynne pon.-pt. 9.00-17.00.

Bank Kredytów | **Santander Consumer Bank**

Propozycja kredytu gotówkowego z karencją w spłacie pierwszej raty jest dostępna w okresie od 01.07.2019 r. do 30.09.2019 r.
¹ Dla Mistrzowskiego Kredytu Gotówkowego, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wyliczenia na podstawie przykładu reprezentatywnego na dzień 29.03.2019 r., ustalonego zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim są następujące: stała stopa oprocentowania kredytu: 5,99%, całkowity koszt kredytu: 3 756,44 zł obejmujący: prowizję: 1 630,91 zł, odsetki: 2 114,54 zł, opłatę za wypłatę gotówki w kasie oddziału Banku: 10,99 zł. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 12,04%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 15 000,00 zł; czas obowiązywania umowy: 48 miesięcy; całkowita kwota do zapłaty: 18 756,44 zł; wysokość 47 miesięcznych rat: 395,75 zł, wysokość ostatniej 48 raty: 395,71 zł. Propozycja dotyczy Mistrzowskiego kredytu gotówkowego z wnioskowaną kwotą od 6 000 zł do 35 000 zł, z maks. okresem kredytowania 60 miesięcy i dostępna jest dla Nowych Klientów Banku, rozumianych jako pełnoletnie osoby fizyczne, posiadające pełną zdolność do czynności prawnych, z min. dochodem 2 500 zł netto, posiadających min. 5-mies. historię kredytową w raporcie BIK w sektorze bankowym, których na dzień zawarcia umowy o kredyt gotówkowy nie łączy i nie łączyła żadna umowa: pożyczki/kredytu gotówkowego, pożyczki/kredytu konsolidacyjnego, karty kredytowej, kredytu ratalnego z Santander Consumer Bankiem lub Santander Consumer Finance S.A. lub AIG Bank Polska S.A. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Ostateczna decyzja o warunkach i przyznaniu kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A.



Fot. Arkadiusz Gralak

Kolorowe szaleństwo

„Holi Festival - Święto Kolorów” to ogólnopolska edycja robiącego furorę na całym świecie święta kolorów holi. Impreza skierowana jest do wszystkich, bez wyjątków, bez ograniczeń

wiekowych! Uczestnicy zabawy, obrzucają się kolorowymi proszkami holi ze swoimi znajomymi. Bawią się i tańczą przy muzyce najlepszych DJów. Kolejny już raz przy Miejskim Centrum

Kultury w Aleksandrowie Kujawskim odbyła się 18 sierpnia taka impreza.

Organizatorem wydarzenia była spółka Whiteclock.

(ag)

reklama

SPRAWOZDANIE POSELSKIE

ARKADIUSZ MYRCHA

154 wystąpienia na mównicy	200 interpelacji poselskich
65 otwarte spotkania z mieszkańcami	30 projektów ustaw
	20 wniosków do budżetu

A. Myrcha **Arkadiusz Myrcha** **arkadiusz_myrcha**

SEIM

AGD JASYB RTV

ALEKSANDRÓW KUJAWSKI

ul. GRANICZNA 4 A, tel. 54 282 32 04

ROWERY - AGD

ul. STRAŻACKA 5, tel. 54 282 28 15

SZEROKI ASORTYMENT - ZAPRASZAMY

TRANSPORT GRATIS - DO 30 KM

DOGODNE WARUNKI RATALNE



Santander
CONSUMER BANK

raty

F.H. JASYB występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A., wydając Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o oddzieleniu od umowy kredytu na zakup towarów i usług oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. © szczegóły polityki sprzedawcy lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

reklama

Szuka Groszka



Nasz kolega redakcyjny Mariusz Strzelecki z Ciechocinka od kilkunastu dni żyje w traumie. 7 sierpnia z bloku przy ul. Osiedlowej w Ciechocinku zaginął mu Groszek. To kot - wysoki, dorosły, przegrywany (głównie czarno-szary, rudy przy białym podbrzuszu), tygrysi, z białymi końcówkami łapek, pod noskiem z prawej strony. Wykastrowany, bez obroży i czipa. Reguluje na imię. Boi się obcych ludzi, syczy.

Może ktoś z sąsiadów przegarnął go ostatnio i nie wie, że ktoś bardzo za nim tęskni, wciąż go szuka w dzień i w noc. Groszek może też iść coraz dalej w poszukiwaniu jedzenia i schronienia. Właściciel prosi o przesyłanie zdjęć znalezionej kota (czzerwona.bandera@wp.pl) lub tel. 666-328-408. Za znalezienie Groszka wyznaczył nagrodę 500 zł!

Wybory do Sejmu i Senatu

Mocne listy kandydatów

Kto na listach wyborczych w okręgu toruńskim? PiS i Koalicja Obywatelska opublikowały listy kandydatów. Skąpe wieści płyną z pozostałych grupowań wyborczych, więc o nich będziemy mogli więcej napisać we wrześniu.

Wybory parlamentarne 2019 odbędą się 13 października. Mieszkańcy powiatu aleksandrowskiego będą wybierać kandydatów do Sejmu w okręgu wyborczym nr 5.

Koalicja Obywatelska

Jedynką na liście Koalicji Obywatelskiej, którą tworzą m.in. Platforma Obywatelska, Nowoczesna i Partia Zieloni jest poseł Tomasz Lenz z Torunia, przewodniczący regionu PO. Na miejscu drugim jest poseł Arkadiusz Myrcha, trzecim Iwona Hartwich, (protestowała z niepełnosprawnymi w Sejmie). Kolejne miejsca: 4. Tomasz Szymański, 5. Krystian Łuczak (to nie były sekretarz SLD, poseł, jak napisała jedna z gazet, lecz naczelnik wydziału edukacji Starostwa Powiatowego we Włocławku, radny Włocławka), 6. Przemysław Terminiński, 7. Artur Dąbrowski, 8. Barbara Zalewska, 9. Wojciech Czerwiński, 10. Sylwester Jankowski, 11. Jerzy Kowalski, 12. Halina Kowalkowska, 13. Alicja Stańco-Wawrzyńska, 14. Emilia Jaskólska, 15. Katarzyna Lubańska, 16. Grażyna Ziółkowska, 17. Mirosław Graczyk, 18. Sławomir Bogucki, 19. Iwona Jałoszyńska.

Na dwudziestej pozycji umieszczona jest Lidia Zwierchowska, starosta aleksandrowski.

Na 21. Agnieszka Walczak, 22. Paweł Montowski, 23. Wacław Sztamowski, 24. Mariusz Gralak, 25. Dominika Piotrowska, 26. Marcin Skonieczka. Lista jest więc wyjątkowo długa. Jak wiadomo liczy się każdy zdobyty głos.

Prawo i Sprawiedliwość

W okręgu nr 5 jedynką jest Jan Krzysztof Ardanowski, minister rolnictwa i rozwoju wsi. Kolejne miejsca zajmują Krzysztof Czabański - szef Rady Mediów Narodowych, za nim Iwona Machalek. Posłanka z Włocławka Joanna Borowiak startuje z czwartego miejsca. Piątą jest Anna Sobecka z Torunia, a na miejscu szóstym urodzona we Włocławku wiceminister infrastruktury Anna Gembicka.

Na pozycji nr 12 będzie Marcin Strych z Ciechocinka, były radny Ciechocinka, kandydat na burmistrza Ciechocinka w ostatnich wyborach samorządowych. Niedawno został dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych w Aleksandrowie Kujawskim.

Listę zamyka Marzena Drab z Grudziądza, były wicewojewoda, była też w poprzedniej kadencji samorządu wicestarostą aleksandrowskim.

Inne komitety

Na liście PSL na pozycji 8 będzie Magdalena Kiciak-Kuchar-

ska, szefowa powiatowego PSL w Aleksandrowie Kuj.

Podpisy zbiera KWW Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy. Nr 1 ma być Marek Kuszyński, radny Ciechocinka poprzedniej kadencji, do tej pory działający w Kukiz'15 (był kandydatem do Europarlamentu). Do tej pory bardzo zaangażowany w działalność ruchu, podjął decyzję o rozstaniu z Kukiz'15.

Senat - mocne starcie

Posel Łukasz Zbonikowski nie otrzymał poparcia PiS, więc nie ma go na listach tej partii. Utworzył więc własny komitet pn. „Patrioci i Samorządowcy” (PiS) i startuje do Senatu. Kandydatem PiS jest jednak senator Józef Łyczak. Zapowiada się więc między nimi ostra rywalizacja o głosy.

Warto przypomnieć, że przed czterema laty przed wyborami Zbonikowski został wyrzucony z PiS, ale listy były już zarejestrowane i nie można go było wykreślić. Mimo ostracyzmu ze strony kolegów zdobył mandat i wrócił na łono partii. Został z partii przez kolegów ze struktur wojewódzkich wyrzucony z partii. Ale decyzję podejmuje Warszawa. MOże być różnie.

Opozycja wystawia do Senatu Jerzego Wenderlicha z SLD, wieloletniego parlamentarzystę, nawet wicemarszałka Sejmu. Wystartuje w okręgu włocławskim z szansami, bo tu lewica nadal ma duże poparcie.

(j. bis)

Januszowi Kulpie,
Magdalenie i Kasi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci żony i matki

Cecylii Kulpy

składają

Dyrektor oraz Pracownicy
Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. Marii Danilewicz Zielińskiej
w Aleksandrowie Kujawskim



Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Eugeniusza Błaszczyka

radnego Gminy Aleksandrów Kujawski
kadencji 2006-2010

Rodzinnie i Bliskim
wyrazy szczerzego współczucia

składa

Samorząd Gminy Aleksandrów Kujawski



Moje trzy grosze

Loty dobrej zmiany

Po kilkunastu dniach dyskusji, czy marszałek Sejmu Marek Kuchciński mógł rządowym samolotem wozic członków swojej rodziny i partyjnych kolegów przyszło opamiętanie. Wprawdzie pierwsza osoba w państwie, czyli Jarosław Kaczyński powiedział, że mu się to należało, jednak chyba nie do końca, bo ze stanowiska na trzy miesiące przed wyborami odleciał. Procedury HEAD, czyli latanie jako delegacja rządowa z całym arsenałem zabezpieczeń na domową zupę stanowiło złamanie prawa, oznaką państwa bizancjum.

Prezydent Andrzej Duda, jako kandydat, przed czterema laty mówił „Ojczyznę dojdą racz nam zwrócić Panie”. Więc dojdą...

Gdy przed laty byłem w Dani, przewodnik mówił, że ich minister jadąc do pracy samochodem, zostawia go z dala na parking, wyciąga z bagażnika rower i pedałuje nim do ministerstwa. Czy ktoś wyobraża sobie w Polsce taką sytuację?

Rządzący uważają sprawę za zamkniętą, jeszcze chwala marszałka, że zachował się wyjątkowo honorowo, bo za swoje postępowanie... przeprosił.

Sprawa rodzinnych lotów Kuchcińskiego, kłamanie, że takich nie było to malutki pikus na tle ostatnio ujawnionej afery hejterskiej w Ministerstwie Sprawiedliwości. Tutaj „dobra zmiana” odleciała kompletnie. Wiceminister ze swoimi wysoko postawionymi urzędnikami, organizują zaplanowaną operację internetowego hejtu na sędziów, którym nie podoba się co robią w sądownictwie. W internecie leje się szambo oczerniania, zohydzenia, insynuowania.

Sprawa wychodzi na światło dzienne. Po dymisji wiceministra na pasku informacyjnym w publicznej telewizji czytamy, że zachował się honorowo, bo... się zwolnił. Kolejne robienie ludziom wody z mózgu.

Czarne owce zdarzają się wszędzie. Ale żeby tak duże stado...

STANISŁAW BIAŁOWĄS



Tradycja kulturalna miasta

Festiwal w trzech aktach

To już po raz trzynasty Aleksandrów Kujawski rozbrzmiewał muzyką różnych narodów w wykonaniu artystów zaangażowanych przez Fundację Lubuska Camerata, obok Gminy Miejskiej Aleksandrów Kujawski, organizatora XIII Międzynarodowego Festiwalu Dwóch Cesarzy, który odbył się w dniach 23-25 sierpnia.

Jak co roku, inauguracja festiwalu odbyła się w kościele p.w. Przemienienia Pańskiego.

Liczenie przybyła publiczność, wypełniającą również jedną z nowo dobudowanych naw boczných, przywitał ksiądz prałat Leszek Malinowski. Głos zabrał również burmistrz Andrzej Cieśla.

- Tymi koncertami chcemy nawiązać do historycznej wielokulturowości tego miasta i do wszystkich narodów, które je zamieszkiwały - mówił. - Ostatni koncert ma być podkreśleniem dla mijającego w tym roku stulecia polskiego samorządu w Aleksandrowie Kujawskim.

Następnie Ewa Monczak przedstawiła program artystyczny tego dnia, który w całości poświęcony był Stanisławowi Moniuszce w dwusetną rocznicę jego urodzin. W gali operowej „Znasz li ten kraj” Mariusza Monczaka i Olega Chelpanova (skrzypki), alceistki Nadii Monczak, wio-



W gali operowej „Znasz li ten kraj”

loncelistki Sonyi Matoussowej, przy fortepianie Stevena Massicotte oraz sopranistki Katarzyny Jakóbczyk wykonała kilka utworów kompozytora, a uroku całości dodały recytacje utworów polskich poetów w wykonaniu znanej z seriali telewizyjnych Izabeli Kuny.

Drugi dzień festiwalu minął jako Fiesta Urodzinowa z okazji 100-lecia samorządu polskiego w Aleksandrowie Kujawskim. Dzień ten zbiegł się z świętem narodowym Ukrainy. Wśród licznych gości zgromadzonych w sali kolumnowej aleksandrowskiego dworca był konsul generalny Ukrainy w Gdańsku Lew Zacharszczyszyn, attaché wojskowy Ambasady Ukrainy w Polsce Vadym Remizov oraz młodzież ukraińska przebywająca na wakacjach (czytaj str. 20).

Konsul wygłosił okolicznościowe przemówienie. Poprosił artystów przyglądał się również Jerzy Janczarski dyrektor departamentu kultury i edukacji w Urzędzie Marszałkowskim, który w znacznym stopniu dofinansował festiwal.

Z repertuarem pieśni rozmaitych narodów z Bałka-

nów, Węgier, a także Romów, Hucułów, Żydów i innych wystąpili: Grek Vasilelois Mantoudis z akordeonem, Nadia Monczak ze skrzypcami i kontrabasista Tobiasz Michna. Swoje walory wokalne zaprezentowała Węgierka Veronika Juhasz. Wystąpił również wirtuoz skrzypiec z Filharmonii Lwowskiej Jarema Pawliw.

Koncert Galowy kończący festiwal również poświęcony setnej rocznicy samorządności polskiej w Aleksandrowie Kujawskim odbył się w kościele p.w. Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych.

W imieniu gospodarzy, książy Salezjanów, gości przywitał ksiądz Przemysław Cholewa, pięknymi słowami o artystach, którzy pozwalają



Pieśni rozmaitych narodów



obcującym ze sztuką dotknąć nieba, zachęcił wszystkich do wysłuchania koncertu. Ksiądz Cholewa dodał również informację o setnej rocznicy obecności Salezjanów w Aleksandrowie Kujawskim, która również przypada w tym roku.

Z utworami Twardowskiego, Mozarta, Czajkowskiego i Brucha wystąpili przed publicznością: Międzynarodowa Orkiestra Festiwalowa pod dyrekcją Stevena Massicotte z Kanady, Nadia Monczak – skrzypce solo, Sonya Matoussowa – wiolonczela solo.

Festiwal Dwóch Cesarzy na stałe wpisał się już w tradycję kulturalną miasta, będąc co roku oczekiwanym przez publiczność wydarzeniem. Jest również oknem na międzynarodowy świat kultury, a także efektywną formą promocji Aleksandrowa Kujawskiego w świecie.

Tekst i zdjęcia
Zbigniew Sołtyński

W niedzielę na zakończenie



BIURO OBSŁUGI KLIENTA
W ALEKSANDROWIE KUJAWSKIM

ul. Wojska Polskiego 17/46

info@simepolska.pl

ZAPRASZAMY DO BIURA OBSŁUGI KLIENTA BY ZAPOZNAĆ SIĘ Z TEMATEM PRZYŁĄCZA DO SIECI GAZOWEJ!

ALEKSANDRÓW
KUJAWSKI

ODOLION

CIECHOCINEK

STAWKI

Biuro czynne w:

środy: 9.00 -16.00

czwartki: 9.00 -16.00

piątki: 10.00 -17.00

www.simepolska.pl tel. +48 22 10 25 300

Gaz ziemny w Aleksandrowie Kujawskim
już we wrześniu

Powiatowe drogi w budowie



Przebudowana droga w Siutkowie

Zakończono roboty drogowe związane z realizacją inwestycji pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 2603C Ciechocinek – Siutkowo – etap 1”. Odbiór zadania planowany jest na początek września br. Całkowita wartość tej inwestycji to 1.230.679 zł. Zadanie to współfinansowane jest przez Gminę Waganiec w wysokości 229.540 zł. Kwotę 615.340 zł stanowiącą 50 proc. kosztów pozyskana została z rządowego wsparcia w ramach Funduszu Dróg Samorządowych.

Włocławskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych rozpoczęło przebudowę drogi powiatowej nr 2605C Stara Wieś – Nieszawa – etap I. Inwestycja jest współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Wartość zadania po przeprowadzonych procedurach związanych z zamówieniami publicznymi wynosi 4.935.172 zł. Planowany termin zakończenia robót to koniec listopada br.

Trwają prace związane z przebudową drogi powiatowej nr 2528 C Żyroślawice – Przybranowo - etap III. Wykonawcą robót jest Firma Inżynierijno-Drogowa „Drogtom”. Zakończenia robót planuje się na 31 października br.

Rozstrzygnięto przetarg na przebudowę dalszego odcinka drogi Stara Wieś – Nieszawa – etap II. Wykonawcą prac jest Firma Inżynierijno-Drogowa „Drogtom” z Włocławka. Termin zakończenia robót przewiduje się na 30 listopada br. Przebudowywany odcinek drogi ma długość 1,6 km. Wartość inwestycji wynosi 1.975.415 zł.



Przebudowa drogi w Ośnie

W Nieszawie i Ciechocinku

Festiwal Wisły w powiecie

Tegoroczna odsłona „Festiwalu Wisły”, którego organizatorem jest Nadwiślańska Organizacja Turystyczna, na terenie powiatu aleksandrowskiego miała miejsce w poniedziałek 12 sierpnia.

Tego dnia mieszkańcy Nieszawy, gminy Waganiec i gminy Raciążek wraz z turystami przywitali nadpływających z Włocławka uczestników święta królowej polskich rzek. Naprzeciw flotyli wypłynął nieszawski prom z orkiestrą dętą na pokładzie oraz przedstawicielami samorządów, w tym samorządu powiatowego, który reprezentowali starosta aleksandrowski Lidia Zwierzchowska i wicestarosta Adam Potaczek. Po oficjalnym powitaniu krótkim przystanku na przystani promowej, załogi łodzi wyruszyły w kierunku Ciechocinka.

W perle uzdrowisk polskich – jak określany jest Ciechocinek – już od godzin porannych, dzięki licznym stoiskom edukacyjnym i wystawcom można było poczuć klimat kultury i folkloru dawnego regionu nadwiślańskiego. Prezentowa-



Organizatorzy festiwalu w powiecie aleksandrowskim

ne były dawne zawody takie jak szkutnictwo, ciesielstwo okrętowe, powroźnictwo.

Podczas targów kulinarnych „Nadwiślańskie smaki” była możliwość posmakować tradycyjnych produktów regionów nadwiślańskich. Mieszkańcy oraz goście festiwalu licznie zebrani na miejskiej plaży podziwiali kilkadziesiąt łodzi i statków biorących udział w największym w Polsce zlocie jednostek rzecznych m.in. szkuty, galary, dubasy oraz łódzie wikińskie.

Niewątpliwie atrakcją tegorocznego festiwalu był udział w nim 54-metrowej tratwy, która na pamiątkę 450-lecia Unii Lubelskiej pokonywała trasę z Goniądza do Torunia,

w ramach „Flisu Obojga Narodów”.

W ramach Festiwalu odbyła się wystawa prac artystów, którzy corocznie goszczą w powiecie aleksandrowskim na plenerze malarskim, a wykonywane przez nich prace inspirowane są Festiwalem Wisły i terenem nadwiślańskim. Wystawa prac zorganizowana przez Starostwo Powiatowe w Aleksandrowskim miała miejsce na plaży miejskiej w Ciechocinku.

Czytaj też str. 19



Wystawa prac artystów pleneru malarskiego



W Ciechocinku



Na Wiśle w Nieszawie

Plener malarski

Już po raz piąty zarząd powiatu gościł artystów malarzy podczas Pleneru Kujawskiego, który po raz kolejny miał miejsce w Zespole Klasztornym w Nieszawie w dniach 10 – 18 sierpnia. Tematem przewodnim twórczości artystów była „Dzika rzeka”.

Prace powstałe podczas „V Pleneru Kujawskiego” można było podziwiać w trakcie wystawy poplenerowej, która miała miejsce 17 sierpnia w murach kościoła franciszkańskiego w Nieszawie. Wystawę otworzyła Lidia Zwierzchowska – starosta aleksandrowski. W tegorocznym plenerze udział wzięli: pełniący funkcję komisarzy artystycznego Paweł Nowak (Aleksandrów Kujawski), Greta Grabowska (Koszalin), Ma-

rek Wróbel (Gdańsk), Jan Misiek (Gdańsk), Marlena Witkowska – Rypina (Przyłęki), Anna Kosakowska (Warszawa), Małgorzata Szemiot (Łódź), Krzysztof Walczewski (Włocławek), Elżbieta Makuła – Hajdun (Gdańsk), Katarzyna Hałas (Inowrocław) Wiktor i Siergij Pogorilij (Siewierodoneck, Ukraina).

Dodatkową atrakcją wystawy był koncert zespołu bluesowo-rockowego Indivi – Duo, którego skład tworzą Marek Modrzejewski oraz Przemek Łosoś. Twórczość zespołu spotkała się z ogromnym aplauzem zgromadzonych gości.

Więcej zdjęć zobaczyć można na www.aleksandrow.pl





Oficjalną część obchodów rozpoczęła msza dożynkowa



Współgospodarze dożynek - starosta aleksandrowski Lidia Zwierzchowska i burmistrz Ciechocinka Leszek Dzierżewicz



Wieniec Powiatu Aleksandrowskiego

Wojewódzkie święto plonów w Ciechocinku

W niedzielę 25 sierpnia w Ciechocinku odbyły się najważniejsze uroczystości dożynkowe w województwie kujawsko-pomorskim. Tego dnia ciechociński Park Zdrojowy tętnił folklorem, a powietrze wypełniał zapach świeżych plonów. Gospodarzami byli marszałek województwa Piotr Całbecki, ordynariusz Diecezji Włocławskiej ks. bp. Wiesław Alojzy Mering, starosta aleksandrowski Lidia Zwierzchowska oraz burmistrz Ciechocinka Leszek Dzierżewicz.

Dożynki to polski sposób dziękowania rolnikom za chleb, plony i owoce ich całorocznej pracy. Jest to niezwykle ważne wydarzenie dla rolników, które wieńczy trud włożony przez nich podczas ostatnich żniw. W dawnych czasach używano również innej nazwy tego święta, tj. „wieńcowe” od charakterystycznego rekwizytu – wieńca ze zbóż i kwiatów.

Oficjalna część obchodów święta plonów rozpoczęła uroczysta msza dożynkowa pod przewodnictwem ks. bp. Wiesława Alojzego Meringa w Kolegiacie Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Ołtarz kościoła dekorowały dożynkowe wieńce



Starostowie i wicestarostowie dożynek

i plony. Wśród nich znalazły się chleby, owoce i plody ziemi z tegorocznych zbiorów. Następnie przy akompaniamencie Orkiestry Dętej OSP Aleksandrów Kujawski korowód dożynkowy przeszedł do Parku Zdrojowego, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości.

Starostami tegorocznych dożynek byli Natalia i Sławomir Jaskółscy. Prowadzą stuhektarowe gospodarstwo rolne w

Kaniewie w powiecie aleksandrowskim, specjalizując się w produkcji buraków, pszenicy i rzepaku oraz hodowli bydła opasowego (stado liczące 140 sztuk). Gospodarstwo jest w pełni zmechanizowane, nowoczesny park maszynowy to m.in. efekt dobrego wykorzystania unijnych dotacji na modernizację rolnictwa. Sławomir Jaskółski zasiada w aleksandrowskiej Radzie Powiatowej Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej.

Wicestarostami dożynek byli przedstawiciele gminy Aleksandrów Kujawski – Halina Zakrzewska, sołtys z Wołoszewa oraz Marek Kaszubski – sołtys Odolionu.

Chleb upieczony z tegorocznych zbiorów staroście aleksandrowskiemu – Lidii Zwierzchowskiej przekazywała młodzieżowa para wicestarostów dożynek – uczniowie ZS nr 1 CKP – członkowie zespołu folklorystycznego – Wiktoria Kaczmarek i Adam Zacharski.

Ze sceny Muszli Koncertowej nastąpiło oficjalne powitanie licznie zgromadzonych gości oraz uczestników dożynek. Wśród nich byli m.in. marszałek województwa Piotr Całbecki, wojewoda kujawsko-pomorski Mikołaj Bogdanowicz, ks. biskup Wiesław Mering - ordynariusz diecezji włocławskiej, Ryszard Bober - przewodniczący sejmiku województwa, parlamentarzyści RP: posłowie Joanna Borowiak, Tomasz Lenz, Antoni Mężdło, Łukasz Zbonikowski, Arkadiusz Myrcha, senator Józef Łyczak, Lotfi Mansour - konsul honorowy Republiki Tunezji w Polsce. Byli także: kujawsko-pomorski dziekan prawosławny Mikołaj Hajduczenia, samorządowcy, przedstawiciele służb mundurowych, kół gospodyń wiejskich, rolnicy, przedstawiciele duchowieństwa.

najładniejszy wieniec współczesny sołectwo Wielkie Lniska w gm. Grudziądz.

Wieniec Powiatu Aleksandrowskiego zgłoszony do konkursu odebrało Stowarzyszenie Partnerstwo dla Ziemi Kujawskiej.

Z rąk Lidii Zwierzchowskiej – starosty aleksandrowskiego nagrodę za najładniejsze stoisko powiatu odebrało Stowarzyszenie Partnerstwo dla Ziemi Kujawskiej.

Stoisko Powiatu Aleksandrowskiego również znalazło się wśród laureatów konkursu, zajęło drugie miejsce. Przygotowane zostało przez pracowników Starostwa Powiatowego oraz panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Konecku.

Na stoisku można było skosztować potrawy regionalne, które znajdują się na ministerialnej liście produktów tradycyjnych, tj. jabłecznik, ciasto drożdżowe, szary smalec, sodziaki i wiele innych potraw. Można też było podziwiać umiejętności rękodzielnicze tj. haft, szydełkowanie i wyplatanie wianków.

Po rozstrzygnięciu konkursów marszałek województwa, przewodniczący Sejmiku, wojewoda kujawsko-pomorski, starosta aleksandrowski, burmistrz Ciechocinka wraz ze starostami dożynek częstowali chlebem licz-

nie zgromadzoną publiczność.

Następnie marszałek przekazał organizację przyszłorocznych dożynek burmistrzowi Tucholi oraz staroście tucholskiemu.

Po zakończeniu części oficjalnej obchodów rozpoczęła się część artystyczna, podczas której zaprezentowały się Orkiestra OSP z Aleksandrowa Kujawskiego, Zespół Pieśni i Tańca „Kujawy”, dobrze znani z ekranów telewizyjnych Artur Barciś i Cezary Żak. Punktem kulminacyjnym części artystycznej był koncert zespołu Red Lips.

Gospodarze dożynek pragną serdecznie podziękować sponsorom za pomoc finansową i rzeczową. Szczególne podziękowania kierowane są do: KBS w Aleksandrowie Kujawskim, firmy BIN Sp. z o.o. oraz RTM Opakowania. Ponadto organizatorzy kierują podziękowania do jednostek organizacyjnych powiatu, strażaków OSP z gminy Aleksandrów Kujawski, samorządu gminy Aleksandrów Kujawski i gminy Waganiec oraz wszystkich osób zaangażowanych, bez których tegoroczne święto plonów nie byłoby tak celebrowane.

(SP)



Wicestarostowie wręczyli chleb gospodarzom dożynek



Powiat doceniony



Stoisko Powiatu Aleksandrowskiego

Mariusz Kałużny - człowiek od wielkich inwestycji



Od lewej: Adam Małysz, Mariusz Kałużny i Apoloniusz Tajner

Wszyscy znamy Wielką Krokiew w Zakopanem, gdzie swoje sukcesy od lat odnoszą nasi skoczkowie. Nie każdy jednak wie, że za remont obiektu, przy którym od lat gromadzą się tysiące fanów, żeby dmuchać pod narty, odpowiadał nasz człowiek – Mariusz Kałużny z Chełmży, dyrektor COS z sercem umiejscowionym w lokalnej społeczności.

Zanim został dyrektorem COS zasmakował różnych profesji. Był prezesem klubu Legia Chełmża, pracownikiem Urzędu Miasta i radnym gminnym

– zawsze człowiekiem bardzo aktywnym na polu trzeciego sektora. Do dziś podkreśla, że tylko współpraca państwa z lokalnymi społecznościami przynosi wymierne efekty. Ludzie wiedzą bowiem, czego im potrzeba, umieją się zorganizować, a dobry gospodarz musi umieć z tego skorzystać. Kałużny takim gospodarzem jest w Centralnym Ośrodku Sportu. Co to za instytucja?

W największym skrócie to instytucja podlegająca Ministerstwu Sportu, która posiada sześć ośrodków przygotowań olimpijskich. To dzięki Spale są

medale, to w Cetniewie rekordowe rzuty mierzą Anicie Włodarczyk, a na Wielkiej Krokwi w Zakopanem zwyciężali Adam Małysz lub Kamil Stoch.

Walczyć jest drugim domem naszych wodniaków, Giżycko – zapaśników lub ciężarowców, a w Szczyrku przed najważniejszymi imprezami trenują nasze piękne i zdolne siatkarki. To w COS rodzą się zwycięzcy.

Dyrektor COS nadzoruje realizację wielkich inwestycji infrastrukturalnych oraz dba o to, żeby naszym sportowcom wyczynowym niczego nie brakowało. Nie zapomina jednak o potrzebie rozwoju sportu dzieci i młodzieży, a także lokalnej społeczności.

- Jako COS zajmujemy się głównie obsługą sportu wyczynowego. Jednak wiemy, że on zaczyna się w sporcie powszechnym – dzieci i młodzież. Dlatego w tym roku razem z ministerstwem sportu zorganizowaliśmy w województwie kujawsko-pomorskim cykl turniejów piłkarskich U-12 dla dzieci. Ostateczne rozstrzygnięcia we wrześniu, ale już teraz mogą powiedzieć, że było warto – dla uśmiechów i radości tych młodych piłkarzy – mówi Kałużny.

Skromnie nie zauważa, że każda drużyna triumfująca w pojedynczym turnieju otrzymuje voucher na zakup sprzętu sportowego o wartości 1000 zł, a triumfator całego cyklu kwotę znacznie większą, a do tego wyjazd do ośrodka COS w Cetniewie.

Kałużny uważa jednak, że to normalne, że dba się o lokalną społeczność, miejsce w którym się wyrosło, i któremu dużo się zawdzięcza.

- Dla mnie kierowanie COS jest misją – przyznaje. - Prowadzimy sześć ośrodków, w których codziennie swoją formę wykuwają nasi wielcy sportowcy – lekkoatleci, siatkarze, wioślarze, kajakarze, zapaśnicy, skoczkowie lub przedstawiciele innych dyscyplin. Ja jestem – tak jak wy – fanem sportu. Wzruszam się, gdy grają Mazurka Dąbrowskiego na stadionach całego świata, gdy słyszałem Włodzimierza Szaranowicza, który kazał dmuchać w telewizory, żeby wygrał Małysz i pamiętam Marka Citkę, który strzelił gola Anglikom na Wembley. Pamiętam doskonale



sukcesy siatkarek pod wodzą Andrzeja Niemczyka. Dziś mam okazję obserwować pracę Jacka Nawrockiego i wiem, że jedyną drogą do kolejnych sukcesów jest stwarzanie naszym sportowcom świetnych warunków do pracy. Oni mają talent i zapał, ale muszą mieć też bazę na światowym poziomie. Taką właśnie znajdują w COS.

To on nadzorował modernizację Wielkiej Krokwi (12 mln zł), a obecnie nadzoruje remont małych i średnich skoczni w Zakopanem, co kosztować będzie ponad 44 mln zł. Przez cztery lata, gdy jest w kadrze kierowniczej COS instytucja zrealizowała inwestycje za ponad 100 mln zł.

- To wyraz tego, że państwo poważnie traktuje sport – uważa Kałużny.

W ostatnich latach COS zmodernizował także m.in. kolejkę na Skrzyczne w Szczyrku, wybudował nową halę sportową w Zakopanem, boisko do siatkówki plażowej w Spale. Inwestycje cały czas idą pełną parą.

Państwo polskie nie zapominało jednak o inwestycjach

w region kujawsko-pomorski, o które Kałużny, jako lokalny patriota zabiega. Dzięki jego staraniom zmodernizowana została m.in. kryta pływalnia w Chełmży i kort tenisowy w Toruniu (ponad 4 mln zł). W Górsku organizowane były Pikniki Olimpijskie, a samorządowcy już doskonale wiedzą, gdzie i jak składać dofinansowania, żeby rozwijana była infrastruktura sportowa.

- Patriotyzm jest dla mnie miłością do całej ojczyzny. Ale jest na sto procent coś takiego, jak lokalny patriotyzm lub sentyment. Czuję go i wiem, że zawsze będę pomagał tu na miejscu. Bo ja nadal jestem tym samym gościem z ziemi toruńskiej i chełmińskiej, gdzie mieszkam i kiedyś pracowałem. Wiem, gdzie się wychowałem, gdzie uczyłem i co zawdzięczał regionowi. Jeżeli chociaż jedna osoba zwróci uwagę na moją dzisiejszą pracę i zaangażowanie i powie – o, ten gość wie, co to ciężka praca – to będzie mi niezmiernie miło – kończy Mariusz Kałużny.

(nad)



Spotkanie z Kamilem Stochem



Na skoczni

Zrównoważony rozwój to takie same możliwości niezależnie od miejsca zamieszkania

Rozmowa z Anną Gembicką, wiceministrem Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju

Dlaczego postanowiła pani „wejść w politykę”?

- Początek mojej drogi to przede wszystkim działalność społeczna w organizacjach młodzieżowych. Organizowałam wiele wydarzeń historycznych i patriotycznych, wiele debat z politykami różnych opcji. Moim celem było przede wszystkim pokazanie młodym ludziom, że warto się angażować społecznie i że nasze działania mogą realnie coś zmienić.

Dla mnie miarą tego czy warto być „w polityce” jest to, ile dobrego uda mi się zrobić dla innych, a w szczególności dla mieszkańców mojego regionu. Mamy ogromny potencjał, który wciąż jest niewykorzystany i wspólnie z innymi aktywnymi osobami z naszego regionu zamierzamy to zmienić.

Na czym konkretnie chciałyby się pani skupić?

- Na początek chciałam aby nasz region jak najbardziej korzystał z możliwości jakie daje Pakiet dla miast średnich, który oferuje Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju. Na liście miast średnich, które tracą funkcje gospodarcze zostały wymienione aż cztery miasta z naszego regionu: Włocławek, Grudziądz, Rypin i Chełmno. Mogą one korzystać z różnego rodzaju preferencji przy uzyskiwaniu środków unijnych i krajo-

wych. Obecnie czekamy na rozstrzygnięcie konkursu, w którym Włocławek może uzyskać około 40 mln zł na projekty rozwojowe, których celem będzie stworzenie we Włocławku atrakcyjnych rozwiązań w zakresie dostępności mieszkań, transportu zbiorowego, czy instytucji wspierających przedsiębiorców.

Często podkreśla pani to, że pochodzi z Włocławka, organizuje też pani wiele spotkań, szkoleń i warsztatów dla mieszkańców regionu...

- Urodziłam się we Włocławku, tutaj też chodziłam do liceum. Jest wiele osób, które wyjeżdżając na studia do innych miast zapominają o swoich korzeniach - ja do nich nie należę. W końcu tu jest mój dom. I czuję się jak w domu. Jestem dumna z tego skąd pochodzę i chciałabym żeby jak najwięcej osób zobaczyło, jak piękne są Kujawy i ziemia dobrzyńska.

Zależy mi, żeby właśnie takie regiony jak nasz mocno się rozwijały. Żeby ludzie nie musieli wyjeżdżać za pracą do wielkich miast, ale zostawali ze swoimi rodzinami, nie byli anonimowi „gdzieś tam”, ale żeby tworzyli wspólnotę tu, na miejscu.

A co na to Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju? W końcu jest tam pani wiceministrem.

- Z samych tylko funduszy unijnych, którymi się zajmujemy jako ministerstwo, do woj. kujawsko-pomorskiego trafiło ok. 6 mld zł. W przeliczeniu na jednego mieszkańca jest to kwota 2 862 zł. Środki popłynęły do 228 przedsiębiorstw, utworzono 1022 utworzono miejsc pracy, a aż 91,6 tys. gospodarstw domowych podłączono do Internetu. Te środki wsparły także 160 km dróg.

Robi wrażenie.

- Polska mocno zmieniła się w trakcie rządów Prawa i Sprawiedliwości. Zmieniliśmy sposób myślenia o państwie - od teraz w centrum jest obywatel i wspólnota. Na pewno nie próżnujemy i nie budujemy zamków z piasku, a wprost przeciwnie - ciężko pracujemy, po to aby było lepiej Polakom. Nasze projekty to nie tylko 500+, czy 0% PIT dla młodych, ale przede wszystkim kładziemy silny nacisk na rozwój regionów, rozwój miast małych i średnich oraz obszarów wiejskich.

Więc jaka jest koncepcja rządu na rozwój takich regionów?

- Nie ukrywamy, że w stosunku do poprzednich rządów jest to zmiana o 180 stopni. Zamiast koncepcji zakładającej skupienie się na rozwoju największych ośrodków, oferujemy zrówno-

ważony rozwój. Nie może być tak, że rozwijać mają się tylko metropolie, a mniej rozwinięte regiony, w szczególności były miasta wojewódzkie, są pozostawione same sobie. Włocławek jest przykładem byłego miasta wojewódzkiego, które najpierw po transformacji, a potem po reformie administracyjnej stopniowo tracił swoje znaczenie. Chcemy to zmienić.

Jak konkretnie?

- W ramach Planu Morawieckiego został opracowany Pakiet działań dla średnich miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Jest to zestaw ułatwień i preferencji w uzyskiwaniu środków na projekty infrastrukturalne, transportowe, związane z rekultywacją terenów zanieczyszczonych czy zabezpieczeniami przeciwpowodziowymi. To także wsparcie dla biznesu.

W ciągu dwóch lat działania pakietu wydaliśmy na wsparcie tego typu miejscowości ponad 3 mld złotych. Wiem, że jesteśmy kojarzeni głównie z 500+, ale tego typu programy - jak właśnie Pakiet dla średnich miast - dadzą o sobie znać za jakiś czas, nie od razu. W końcu na tym właśnie polegają inwestycje. Wierzę, że miasta z naszego regionu bardzo skorzystają z tego programu.

Czy firmy, które chcą inwestować w takich regionach jak

nasz mogą liczyć na jakieś ułatwienia?

- Trochę ponad rok temu została przyjęta ustawa dotycząca Polskiej Strefy Inwestycji. Była to całkowita zmiana podejścia do inwestowania w takich regionach jak nasz. Inwestorzy nie są już ograniczeni do terenu Specjalnej Strefy Ekonomicznej, jeśli chcą uzyskać zwolnienia i ulgi podatkowe. Mogą inwestować praktycznie wszędzie, bo teraz cała Polska jest specjalną strefą ekonomiczną. Mogą też uzyskać dużo lepsze warunki jeśli inwestują w powiatach o wysokim bezrobociu lub na terenie miast średnich takich jak Włocławek czy Grudziądz.

Dlaczego takie miasta są dla rządu ważne?

Polska nie kończy się na takich miastach jak Warszawa, Kraków, Poznań czy Łódź. Nasz kraj jest krajem miast średnich i małych. Życie ich mieszkańców daje nam lepszy obraz Polski. Chcemy żeby takie miasta się rozwijały, żeby tętniło w ich życie, aby mieszkańcy nie musieli wyjeżdżać za chlebem, narażając się na rozłąkę z rodziną. Zrównoważony rozwój to dostęp do takich samych możliwości dla wszystkich, niezależnie od miejsca zamieszkania. I my o taki dostęp walczymy.

Z Sercem dla Kujaw
Anna Gembicka

www.annagembicka.pl



Senator Rzeczypospolitej Polskiej Józef Łyczak – podsumowanie kadencji

Szanowni Państwo, chciałbym serdecznie podziękować, za udzielone zaufanie, jak również za bardzo dobrą i owocną współpracę na rzecz lokalnej społeczności. Ostatnie lata były okresem wyjątkowej pracy oraz nieustannym prowadzeniem dialogu, tak, aby w jak najpełniejszy sposób wykonywać spoczywające na mnie zadania i aby osiągnąć zamierzone cele. Myślę, że wiele udało nam się zdziałać do tej pory, ale też dalsza droga przed nami. Rozwój całego regionu kujawsko – pomorskiego leży mi głęboko na sercu i dołożę wszelkich starań, aby proces modernizacji i korzystnych zmian ewoluował i skutkował zadowoleniem mieszkańców, jak i uznaniem w Polsce i na świecie.

Pozdrawiam serdecznie!

Złożonych 16 oświadczeń na posiedzeniach Senatu od początku kadencji, między innymi dotyczących:

- budowy drugiego stopnia wodnego na Wiśle w rejonie Niezawa – Ciechocinek
- dofinansowania prac budowlano-konserwatorskich związanych z realizacją zadania pn. Aleksandrów Kujawski. Dworzec kolejowy. Remont dachu i wieży dachowej
- w sprawie obaw właścicieli małych elektrowni wiatrowych dotyczących nowych regulacji prawnych zawartych w projekcie ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych
- w sprawie zmian w służbie zdrowia – wprowadzenia systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia
- w sprawie unormowania regulacji zawartych w ustawie prawo łowieckie

Przez całą minioną kadencję Senator aktywnie uczestniczy w życiu lokalnej społeczności oraz zabiega o jej interesy na szczeblu ogólnokrajowym. Wśród niezliczonej ilości działań podejmowanych przez senatora warto wskazać dążenia do rewitalizacji i odbudowy basenu termalno-solankowego w Ciechocinku, wspieranie wniosków o dofinansowania dla wybitnie cennych zabytków z województwa kujawsko-pomorskiego, w tym budownictwa obronnego, sakralnego, zespołów dworskich i pałacowych, zespołu tężni w Ciechocinku, dworca kolejowego w Aleksandrowie Kujawskim.

Z uwagi na członkostwo senatora w Senackiej Komisji Zdrowia do spraw priorytetowych należą również zagadnienia dotyczące modernizacji i usprawnienia funkcjonowania służby zdrowia, tak, aby w jeszcze lepszy sposób wspierała społeczność lokalną – modernizację oddziałów szpitalnych, pozyskanie karetki pogotowia na terenie Ciechocinka.

Senator wspiera również intensywnie działania dotyczące dofinansowania przez KOWR Spółdzielni Mieszkaniowej w Chodczku, przebudowy drogi krajowej nr 62 na odcinku od węzła Włocławek Zachód do Brześcia Kujawskiego, budowy obwodnicy w Lubrańcu.

Józef Łyczak mieszka w gminie Bądkowo, prowadzi gospodarstwo rolne, dlatego bliskie są mu sprawy rolników i powiat, np. dotyczące kontraktacji buraków cukrowych.

Wśród najistotniejszych działań senatora wskazać należy także kwestię budowy drugiego stopnia wodnego na Wiśle, dzięki czemu Ciechocinek zostanie uchroniony przed zalaniem, uzyskamy źródło darmowej energii, miejsca pracy i zakończy się postępujące stepowanie Kujaw.

W ramach prowadzonego w Ciechocinku biura senator przyjął, jak dotąd, do realizacji ponad 125 interwencji w sprawach indywidualnych, uczestniczył osobiście w setkach spotkań i uroczystości, doskonale orientuje się w sprawach lokalnych i potrafi jednoczyć siły dla realizacji wspólnych, szczytnych celów.

Zespoły parlamentarne

- Parlamentarny Zespół Rozwoju Dróg Wodnych (obsługiwany przez Kancelarię Senatu)
- Kujawsko-Pomorski Zespół Parlamentarny
- Parlamentarny Zespół ds. Kultury i Tradycji Łowiectwa
- Parlamentarny Zespół ds. zbadania przyczyn katastrofy TU-154 M z 10 kwietnia 2010 r.
- Parlamentarny Zespół Przyjaciół Lotników Polskich

Zespoły senackie

- Senacki Zespół Strażaków
Od 19 maja 2016 roku.
- Senacki Zespół Współpracy z Republiką Południowej Afryki.



Od 16 października do końca listopada rolnicy otrzymają 11 mld zł zaliczek na poczet dopłat bezpośrednich – powiedział na konferencji prasowej w Kruszwicy minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Krzysztof Ardanowski. Tygodniowo będziemy przekazywali po ok. 2 mld zł – dodał.

Polska delegacja
na sesji NATO
w Tiranie



Otwarcie po modernizacji bloku operacyjnego w Szpitalu Powiatowym w Aleksandrowie Kujawskim



Batalion WOT powstanie we Włocławku



Dofinansowanie dróg w powiecie włocławskim



Sprawozdanie poselskie

Jan Krzysztof Ardanowski

Kończy się kadencja parlamentu, w której, z woli wyborców, reprezentowałem nasze województwo, jako poseł na Sejm RP. Choć od ponad roku jestem jedynym konstytucyjnym ministrem, pochodzącym z województwa kujawsko-pomorskiego i główna moja aktywność, co zrozumiałe, jest związana z pracą w Warszawie, to moje wsparcie w rozwiązywaniu naszych regionalnych problemów jest dla mnie równie ważne, jak aktywność krajowa i międzynarodowa. Podejmuję interwencje w sprawach zgłaszanych przez samorządy gminne i powiatowe.

W moich biurach poselskich pomocy poszukują także konkretni ludzie, mający swoje problemy zarówno rodzinne, jak i wynikające z niewłaściwego traktowania, na przykład przez pracodawców, banki czy urzędników w różnych innych instytucjach. Nie zawsze każdą sprawę da się załatwić, choć moi współpracownicy, w tym znakomici prawnicy, podejmują każdy temat. Jeżeli kłopoty wynikają z niedoskonałości przepisów prawnych, to podejmuję starania o ich zmianę na poziomie rządu lub parlamentu.

Patriotyczne wychowanie

Od wielu lat bardzo ważnym elementem mojej aktywności jest patriotyczne wychowanie dzieci i młodzieży, a także przypomnianie całemu społeczeństwu o ważnych wydarzeniach z naszej historii. Właśnie wiedza histo-



ryczna i duma z ciągłości historycznej budują więzi narodowej wspólnoty dumnych i wolnych Polaków. Wspieram i uczestniczę w obchodach ważnych rocznic, między innymi w przywracaniu pamięci o Żołnierzach Niezłomnych, których komunistyczna dyktatura chciała wykląć i wymazać ze świadomości polskiego społeczeństwa.

Konieczne jest wzmocnienie współpracy rodziców i dobrze prowadzonymi, nowoczesnymi, zreformowanymi szkołami w pracy wychowawczej służącej, zarówno przyszłości i odpowiedzialności następnych pokoleń za nasz wspólny los, jak i pielęgnowaniu naszej tradycji, opartej na dziedzictwie chrześcijańskim, która od ponad tysiąca lat jest tą silną więzią „między dawnymi, a nowymi czasami”.

Walka z suszą

Oczywiście, moja ministerialna praca jest skoncentrowana głównie na sprawach wsi i rolnictwa. Rząd Prawa i Sprawiedliwości podjął, także z mojej inicjatywy szereg działań, poprawiających sytuację rolników i innych mieszkańców obszarów wiejskich.

Reagujemy na zagrożenia klimatyczne, jak na przykład susza, która nęka znaczną część polskiego rolnictwa już od kilku lat. W ubiegłym roku, na mój wniosek, Rada Ministrów udzieliła największej pomocy finansowej w Europie, w kwocie ponad 2,2 mld zł. Była to również największa w powojennej historii Polski pomoc kłeszkowa. Warto może przypomnieć, że w 2015 roku, przy podobnej skali suszy, rząd PO-PSL pomógł rolnikom kwotą około 500 mln zł, czyli ponad cztery razy mniej niż rząd PiS.

By w sposób trwały przeciwdziałać suszy, uruchamiam już od września duży program retencji i nawodnień w gospodarstwach. Chętni rolnicy otrzymają dotacje do 100 tys. zł na gospodarstwo. W kolejnych latach będą przeznaczane ogromne środki państwowe i unijne na zatrzymywanie wody i racjonalne nią gospodarowanie.

Już od sierpnia uruchomiliśmy dofinansowanie zakupów wapna nawozowego, by poprawić żyzność naszych gleb. Uruchamiamy duże wsparcie finansowe dla gospodarstw chcących wytwarzać energię odnawialną, głównie przy pomocy fotowoltaiki, biogazowni, małych elektrowni wodnych, czy pomp ciepła. W ubiegłym roku, widząc ogromną ilość marnujących się jabłek, podjąłem trudną i skomplikowaną decyzję o skupie nadwyżki jabłek, wspieranym środkami państwowymi, co pozwoliło podnieść ceny skupu do poziomu akceptowanego przez sadowników.

Produkt polski

Wprowadziliśmy, z mojej inicjatywy, najlepsze w Europie rozwiązania umożliwiające korzystną, bezpośrednią sprzedaż

przez rolników wszystkich produktów wytworzonych w gospodarstwie.

Żeby pomóc konsumentom w rozpoznawaniu dobrej polskiej żywności, wolnej od fałszowania przez nieuczciwych importatorów, wprowadziłem znakowanie żywności specjalnym znakiem PRODUKT POLSKI oraz znakiem PRODUKT WOLNY OD GMO. Skuteczne działania promocyjne Ministerstwa Rolnictwa w wielu krajach świata sprawiają, że dobrze rozwija się eksport polskiej żywności.

W zeszłym roku wyeksportowaliśmy produkty rolnicze za około 30 mld euro, co zaczyna sytuować nas wśród najważniejszych producentów żywności

W dużym skrócie przedstawiam zrealizowane przeze mnie działania, ale nie ukrywam także, że jest i wiele problemów. Najważniejsze z nich to niska rentowność produkcji rolniczej, niechęć rolników do organizowania się w celu wzmocnienia ich pozycji na rynku, występujące próby fałszowania żywności i utrzymujący się problem Afrykańskiego Pomoru Świń.

Dostrzegam także narastające pretensje i zarzuty wobec rolników ze strony niezadowolonych specyfiki ich pracy mieszkańców miast, oraz niechętną rolnictwu działalność różnych tzw. organizacji proekologicznych, kwestionujących prawo człowieka do wykorzystywania zwierząt w rolnictwie.



w Europie. Wprowadzam również korzystną dla rolników zasadę, że firmy kupujące surowce rolnicze będą musiały zakupy od nich opierać o umowy kontraktacyjne i rekomendowaną cenę, wyliczoną przez Instytut Ekonomiki Rolnictwa.

Materiałne dziedzictwo wsi

Dla podkreślenia znaczenia polskiej wsi w całokształcie dziedzictwa narodowego utworzyłem w Warszawie Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi. Zajmuje się on między innymi dokumentowaniem wydarzeń związanych z kulturą duchową i materialną wsi, w tym promowaniem i utrwalaniem działalności Kół Gospodyń Wiejskich w całej Polsce.

Staram się, najlepiej jak potrafię, pomagać ludziom i budować naszą wspólną, dobrą przyszłość. Pracą i mądrym działaniem chcę zasłużyć na Wasz szacunek. Życząc wszystkiemu najlepszemu każdemu z Państwa pragnę poinformować, że będę kandydował w najbliższych wyborach do Sejmu z listy Prawa i Sprawiedliwości, z pierwszego miejsca, jako lider tej listy.

Proszę Was o wsparcie i danie mi możliwości kontynuowania pracy parlamentarnej dla dobra Polski i jej mieszkańców.

Jan Krzysztof Ardanowski

Posel na Sejm RP,
Minister Rolnictwa
i Rozwoju Wsi



Zakończenie konkursu dyktando w Aleksandrowie Kuj.



Uroczystość pod Kozackim Kurhanem w Aleksandrowie Kujawskim



Padły deklaracje pomocy

Ważne wizyty w szpitalu

Obecny czas jest dobrym okresem do przedstawiania rządzącym swoich spraw, bo chętniej niż zazwyczaj wyjeżdżają oni w teren, słuchają co inni mają do powiedzenia. Ten znany od lat mechanizm znakomicie zadziałał w przypadku Szpitala Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim. W krótkim czasie kilkunastu sierpniowych dni szpital odwiedziło aż dwóch wiceministrów (inwestycji i zdrowia) oraz trójka parlamentarzystów, interesując się tym, co w tej placówce najważniejsze. Efektem owych spotkań ma być pomoc w zrealizowaniu zamierzeń rozwojowych, pozyskaniu nowego sprzętu i urządzeń diagnostycznych.

Zaczął się od wizyty **Anny Gembickiej**, wiceminister Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju. Pochodzi z Kujaw (rozmowę z nią czytaj na str. 7), więc w sposób naturalny zainteresowana jest najbliższym jej regionem, czego daje dowody.

Po kilku dniach przybył poseł **Tomasz Latos**, przewodniczący sejmowej komisji zdrowia wraz z **Anna Sobecką** (oboje z PiS), a 23 sierpnia wiceminister zdrowia **Janusz Cieszyński** wraz z ponownie wiceminister Gembicką oraz senatorem **Józefem Łyczakiem**. Towarzyszyli im starosta **Lidia Zwierzchowska** oraz wicestarosta **Adam Potaczek**.

Jak zwykle wizyty takie nie mające charakteru roboczego ograniczone są w czasie, więc dyrektorowi szpitala **Mariuszowi Trojanowskiemu** przyszło przedstawić problemy szpitala w Aleksandrowie Kujawskim, widziane jednak na tle ogólnej sytuacji w szpitalach powiatowych w kraju. A w większości placówek pogorszyła się, jeśli chodzi o wyniki finansowe. Podwyżka wycen procedur medycznych, które są źródłem dochodu nie nadąża za lawinowo rosnącymi zobowiązaniami finansowymi generowanymi także przez decyzje ministerialne, dotyczące choćby podwyżek płac.



Przed blokiem głównym Szpitala Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim: senator Józef Łyczak, wiceminister Anna Gembicka, wicestarosta Adam Potaczek, starosta aleksandrowski Lidia Zwierzchowska, wiceminister Janusz Cieszyński, dyrektor Mariusz Trojanowski

- Siedemdziesiąt procent wszystkich świadczeń medycznych decydujących o zdrowiu ludzi wykonywanych jest w szpitalach powiatowych – przypominał Trojanowski. – Są one zatem jednymi z ważniejszych placówek w systemie ochrony zdrowia. Tymczasem w procesie podejmowania decyzji na szczeblu krajowym kierujący często nie mają szans wyrażenia swojego zdania. Później przychodzi im tylko realizowanie postanowień. Tak było, na przykład, w przypadku podejmowania decyzji o zwiększeniu obsady pielęgniarskiej w oddziałach psychiatrycznych. Minister zdrowia, pod naciskiem związku zawodowego pielęgniarek, ustalił nowe standardy obsady, znacznie zwiększające liczbę personelu. Będzie to skut-

kować koniecznością zamykania oddziałów. I nie tylko z powodu gwałtownego wzrostu kosztów, które nie są rekompensowane zwiększoną wyceną świadczeń przez NFZ. Po prostu pielęgniarek nie ma na rynku pracy. Tym bardziej, że praca na takich oddziałach jest trudna.

Gdyby minister przed podjęciem decyzji zaciągnął opinii przedstawicieli pracodawców, to zapewne tak łatwo by nie podpisywał decyzji o zwiększeniu norm zatrudnienia, byłaby okazja do wyjaśnienia niektórych kwestii. Usłyszałby, że może to przynieść negatywne skutki dla tego rodzaju usług medycznych.

Dyrektor przypominał, że za poprzedniego ministra zdrowia takie spotkania odbywały się na szczeblu województwa. Przypominał, że w kosztach funkcjonowania szpitala 70 proc. wydatków związanych jest z płacami. Nie można więc podejmować decyzji placowych bez choćby konsultacji, wysłuchania pracodawców.

W rozmowach z wiceministrami pojawił się też wątek finansowy.

- W przypadku ochrony zdrowia nie mówimy o żadnej ekonomii rynku - przekonywał dyrektor swoich rozmówców. - Celem ochrony zdrowia w Polsce, jak wynika z konstytucji, nie jest zarabianie pieniędzy, tylko w imieniu państwa zapewnienie obywatelom opieki medycznej. Stąd mówienie o konkurencji nie ma sensu. To nie konkurencja, ale współpraca musi stanowić filar ochrony zdrowia w Polsce. Bo konkurencja to niższe ceny, wolny rynek, zatrudnianie według własnych rozwiązań, swobodne kształtowanie cen. A tego

sandrowa kwotę około 3,5 mln zł. Bez sensu byłoby procesować się, lepiej sprawę załatwić polubownie. Minister obiecał sprawie przyrzeć się bliżej.

O poparcie starań aleksandrowskiego szpitala apelował senator **Józef Łyczak**.

- *Odzyskanie dla nas tej kwoty byłoby umożliwienie zrealizowania planów rozwojowych* – mówił dyrektor Trojanowski.

W ostatnich latach zrobiono w Aleksandrowie wiele, aby poprawić warunki leczenia. Pisaliśmy o tym wielokrotnie, ale przypomnijmy choćby tylko o nowej sterylizatorni, termomodernizacji głównego budynku, w praktyce budowie nowego bloku operacyjnego. Efekty tej inwestycji wiceminister miała okazję zobaczyć osobiście.

Zaproszona została także do pomieszczenia, gdzie znajduje się stary tomograf komputerowy, kiedyś chluba szpitala. Po latach eksploatacji zachodzi konieczność zakupu nowego. Kosztuje około 3 mln zł. Potrzebny jest aparat rtg (1,5 mln zł) i wiele innych urządzeń kosztujących w granicach kilkunastu lub kilkudziesięciu tysięcy złotych (pompy infuzyjne, kardiomonitor, respiratory, defibrylatory itp.).

W reakcji na wizytę wiceminister Anny Gembickiej 12 sierpnia dyrektor przedstawił spis niezbędnych inwestycji jakie czekają szpital.

- Nie chcę zapeszać, ale rozmowy jakie odbyliśmy dają nadzieję, że niektóre sprawy ważne dla naszego szpitala będzie można posunąć do przodu – podsumowuje wizytę dyrektor Trojanowski. - *Zachęcająco brzmiała deklaracja wiceministra zdrowia dotycząca karetki pogotowia, a wiceminister inwestycji Gembickiej - pomocy w zakupie tomografu komputerowego w przyszłym roku, a w bieżącym mniej kosztownych urządzeń.*

Dyrektor Trojanowski jest pełnym optymizmem dla deklarowanej pomocy.

St.B.



Wiceminister Anna Gembicka w pracowni tomograficznej



Nowy blok operacyjny to chluba szpitala

Tego jeszcze w Nowym Ciechocinku nie było

Dożynki w sołectwie

- Nie zdarzyło się jeszcze we współczesnej historii Nowego Ciechocinka przyjmować gości dożynkowych i świętować dożynki u siebie – mówił sołtys, radny gminy **Marek Wieczorek** podczas otwarcia biesiady dożynkowej w świetlicy przy placu zabaw w Nowym Ciechocinku 15 sierpnia.

Świętowanie zaczęło się od mszy w kościele w Odolionie, a celebrował ją proboszcz ks. Janusz Stanowski. Poświęcono tam wieniec z kłosów zbożowych oraz chleb i kosz owoców i warzyw. Godność starosty dożynek pełniła **Wioletta Pawelska**, a starosty **Henryk Sienkiewicz**.

Po uroczystościach kościelnych uczestnicy przenieśli się do świetlicy na plac zabaw w Nowym Ciechocinku, a wójt gminy Andrzej Olszewski, starosta i staroscina oraz sołtys i proboszcz całą drogę przebyli dorożką zaprzęzoną w parę koni udostęp-



Starostowie dożynek - **Wioletta Pawelska i Henryk Sienkiewicz**

nionych na tę okazję przez państwo Strzeleckich. Po drodze zaprzęg mijał barwne figury i aranżacje o tematyce związanej z dożynkami. Kierunek dla przybywających wskazywał zielonym lizakiem **Zenon Dziekanowski**.

Na placu, u stóp wiekowego dębu, który przynajmniej dwieście już żniw przeżył, gościę zasiedli przy biesiadnym stole pod dopiero co dobudowanym zadaszaniem altany.

- Dwa tygodnie to robiliśmy i jakoś wspólnie udało się - mówi Zenon Dziekanowski.

Przy dźwiękach muzyki i daniach z pobliskiego grilla, owoców, ciast i napojów czas długi jeszcze biesiadnicy snuli swoje gospodarskie opowieści, przerywane przez sołtysa atrakcjami. Jedną z nich było bicie masła w maselnicy, do czego dał się zaangażować wójt Olszewski i sołtys Wieczorek z całkiem dobrym skutkiem, o czym publiczność mogła się przekonać przy smakowaniu jego wyrobu. Na starostów spadł obowiązek podzielenia i rozdysponowania dożynkowego tortu. Zewsząd dochodził śmiech dzieci weselo hasających po placu, pogoda dopisała.

Tekst i fot.

Zbigniew Sołtysiński



Masło produkują wójt **Andrzej Olszewski** i sołtys **Marek Wieczorek**



Wstęgę przecinają: **Mieczysław Wachsman** – sołtys **Słońska Dolnego**, który całym sercem był zaangażowany w realizowanie tego przedsięwzięcia oraz **Maliwna Andrusiak**, zastępca wójta gminy.

W Słońsku Dolnym

Powstało lokalne muzeum

Po kilku miesięcznych pracach w Słońsku Dolnym otwarto budynek dziedzictwa lokalnego Muzeum Białych Kujaw. Inwestycja była możliwa dzięki projektowi unijnemu, z którego uzyskano dofinansowanie w kwocie ponad 158 tys. zł, przy całkowitym koszcie około 401 tys. zł. Placówka będzie służyła mieszkańcom wsi i okolic oraz turystom i osobom przebywającym w pobliskim uzdrowisku, którzy zainteresowani są historią regionu.

Oficjalne oddanie obiektu do użytku miało miejsce 17 sierpnia podczas pikniku rodzinnego zorganizowanego na zakończenie wakacji.

Bezpłatne badania

26 września br. będą przeprowadzane dla mieszkańców gminy bezpłatne badania diagnostyczne krwi w kierunku HBsAg oraz badania diagnostyczne krwi na obecność przeciwciał anty-HCV w ośrodku zdrowia w Służewie (ul. Toruńska 4) w godzinach od 14.00 do 18.00 w ramach realizacji „Programu Wykrywania zakażeń WZW B i C w Województwie Kujawsko-Pomorskim”. Ośrodek przyjmuje zgłoszenia pod nr tel. 54 282-05-38. Przeprowadzi je SP ZOZ w Rypinie. Liczba bezpłatnych badań jest ograniczona.

W Pocałkowie upamiętnią bitwę

Pocałkowie na początku II wojny światowej było ważnym miejscem koncentracji lotnictwa, stanowiło miejsce skąd startowały samoloty biorące udział w walkach powietrznych z najeźdźcą.

4 września br. o godz. 10.00 odbędzie się tu uroczystość upamiętnienia 80-lecia bitwy lotniczej nad Pocałkowem.

Dobry Start – 300 zł dla każdego ucznia

Wniosek na świadczenie „Dobry start” należy złożyć najpóźniej do 30 listopada br.

Złożony po tym terminie, pozostanie bez rozpatrzenia.

UWAGA! WAŻNE! Program „Dobry Start” (300+) nie obejmuje dzieci w przedszkolach, w tzw. zerówkach oraz studentów!

Programy 300 plus i 500 plus

500+ na każde dziecko

Wniosek o świadczenie wychowawcze musi wpłynąć w okresie od 1 lipca do 30 września br. aby otrzymać wyrównanie od 1 lipca na dziecko, na które świadczenie nie było jeszcze przyznane.

UWAGA! Na wniosek złożony po 31 października, prawo do świadczenia wychowaw-

czego zostanie ustalone od miesiąca złożenia wniosku, bez wyrównania za wcześniejsze miesiące.

Więcej informacji można uzyskać w pokojach nr 9 i 14 Urzędu Gminy Aleksandrów Kujawski, ul. Słowackiego 12, a także pod numerem telefonu 54 282-20-59, wew. 31 lub 36.

Zespoły młodzieżowe służewskiego Orła wykonywały formę na obozie sportowym w Tucholi w okresie od 11 do 18 sierpnia. Przebywały tam zespoły młodzików oraz trampkarzy, w sumie 27 zawodników. Każdy zespół trenował pod okiem dwóch trenerów.

Uczestnicy obozu zakwaterowani byli w obiektach OSiR Tuchola z pełnym dostępem do pełnowymiarowego boiska trawiastego, boiska ze sztuczną nawierzchnią oraz do siłowni. Każdy dzień wypełniony był treningami oraz zajęciami teoretycznymi.

W wolnych chwilach młodzież korzystała ze strzeżonego kąpieliska położonego w pobliżu ośrodka, odwiedziła muzeum, a także zwiedzała malowniczą Tucholę. Przerywnikiem w ciężkich treningach były mecze sparingowe z zespołami z innych klubów.

Zespół młodzików w pierwszym meczu pokonał rówieśni-

ków ze Stargardu Gdańskiego, w drugim uległ Tucholance Tuchola. Trampkarze w pierwszej konfrontacji pokonali starszych od siebie kolegów z Tucholanki, w drugim meczu zagrali z rówieśnikami tego samego klubu i odnieśli przekonujące zwycięstwo.

Dla obu zespołów obóz był elementem przygotowań do sezonu ligowego. Podopieczni Kamila Jakóbczaka wystąpią w rozgrywkach III Ligi, natomiast zawodnicy Łukasza Rataja w I lidze wojewódzkiej.

Obóz sportowy zorganizowany został przy wsparciu rodziców, a także Gminy Aleksandrów Kujawski, Powiatu Aleksandrowskiego oraz firmy Rolfroz z Chromowoli.

Poza organizacją obozu jesteśmy obecnie na etapie wdrażania nowych projektów w klubie. Jednym z nich jest pomysł prowadzenia specjalistycznych treningów bramkarskich, nie tylko dla naszych

Ruszą nowe projekty w klubie

Młodzi z Orła Służewo w sercu borów tucholskich



zawodników, ale również z innych klubów. Mówimy tutaj o dzieciach i młodzieży.

W połączeniu ze szkoleniem, którym obejmujemy dzieci i młodzież od 5 roku życia w sześciu drużynach młodzieżowych pozwala nam z optymizmem patrzeć w przyszłość sportu w gminie Aleksandrów Kujawski. W tym miejscu chcielibyśmy zachęcić dzieci i młodzież z powiatu aleksandrowskiego do treningów w naszym klubie.

Gwarantujemy przede wszystkim wykwalifikowaną kadrę trenerską, z sukcesami w szkoleniu młodzieżowym, odpowiedni sprzęt treningowy i bardzo dobrą atmosferę, tak potrzebną do osiągnięcia sukcesu.

Zainteresowanych udziałem w treningach oraz ich opiekunów zapraszamy do kontaktu pod adresem orz.el.sluzewo@o2.pl.

Przemysław Chojnacki
członek zarządu GMLKS „Orzeł” Służewo

Fot. Nadesłane

Tegoroczne zbiory zbóż są już praktycznie zakończone. Zamiast dawnych sztyg jeszcze gdzieś widać na polach bele niezwiązanej słomy Rolnik liczy, oblicza efekty swojej pracy. O tegorocznych żniwach rozmawiamy z KRZYSZTOFEM DĄBROWSKIM, rolnikiem z Rudunek

Refleksje pożniwne

Jak długo trwały żniwa w tym roku?

Były, przynajmniej u mnie, bardzo krótkie. Pogoda była dobra dla żniw. Nie było powodów do przestojów. W tym rejonie żniwa trwały od dwóch do trzech tygodni, są krótkie. Zwykle żniwa trwały do służewskiego odpustu, do 10 sierpnia. Czasami w wyniku deszczu dochodziło nawet do przedłużenia okresu żniw. Czekam jednak na drugie żniwa, które spodziewam się, że będą większe. Chodzi mi o żniwa kukurydziane, ale przydałoby się więcej deszczu.

A jaka jest jakość zbioru?

- Wśród ogółu rolników słychać opinię, że jest dobra. Bada się ją w punktach skupu, młynach, tam gdzie się sprzedaje ziarno. Bada się zawartość glutenu. Ale cena nie jest taka, jak być powinna.

Czy jakość wpływa na cenę sprzedaży?

- Jest różna, inną cenę ma pszenica konsumpcyjna, z której produkowana jest mąka i inną pszenica paszowa. Różnica jest nieduża, wynosząca około 10 – 20 złotych na tonie ziarna, w zależności od punktu skupu. Dopiero przy dużej ilości sprzedawanego zboża jest odczuwalna.

Jak warunki pogodowe wpłynęły na zbiory?



- Można mieć tu kilka uwag. Na pewno jest dużo „drobizny” – małych ziaren z powodu deficytu wody. Ziarno nie miało możliwości, aby wykształcić się wystarczająco, szybko zaschło i dlatego jest drobne. Gdyby było więcej deszczu, zbiory byłyby lepsze, ale cieszyć się trzeba i z tego co się udało zebrać.

Jak można ocenić zbiory w porównaniu z innymi latami?

- Muszę przyznać, że głównie w wyniku suszy miałem około 50 proc. strat. Postawiłem w produkcji na zboża jare, jęczmień, owies i miałem zbiory o połowę mniejsze niż można było się spodziewać. Ubiegły rok też nie był najlepszy, dobrze było dwa lata temu. W miejscach, gdzie mam gleby najniższej

klasy, prawie piaski, straty osiągnęły nawet 80 proc. Słoma krótka, bo zboże nisko wyrosło i ziarno drobne, nadające się tylko na paszę. A muszę powiedzieć, że do zasiewów zastosowałem ziarno kwalifikowane, z centrali nasiennej, więc za takie zbiory odpowiedzialny jest głównie brak wody.

Czy przy takich stratach nie należą się jakieś rekompensaty?

- Złożyłem wniosek o rekompensatę strat do Urzędu Gminy, bo Ministerstwo Rolnictwa zdecydowało, że rolnicy mogą składać takie wnioski. Zobaczymy jaki procent strat oszacuje komisja, która będzie badać sprawę. Komisja zjawi się, moim zdaniem trochę za późno, bo wnioski składane były, kiedy

żniwa już trwały, a teraz trudno będzie coś oszacować, jeśli wszystko już zebrane. Zobaczą najwyżej to, co zostało, ślady po rzadkim, nierozkrzewionym zbożu. Już w ubiegłym roku miała miejsce taka pomoc finansowa. Ja akurat nie składałem wtedy takiego wniosku. Jedno jest pewne, że bez tej pomocy niełatwo byłoby dać sobie radę na wsi. Gospodarstwo to nie stodoła, obora i obejście, współcześnie to przedsiębiorstwo, o którego przetrwaniu decyduje rachunek ekonomiczny, są przychody, ale są wydatki i to niemałe.

Rolnictwo wspomagane jest dopłatami bezpośrednimi.

- Dobrze, że przyspieszony jest termin dopłat bezpośrednich, kiedyś wypłacano

w grudniu, teraz już ma to być w październiku. I to bardzo pomoże, bo możemy dokonać zakupów środków ochrony roślin czy nawozów. Jednak tak się na rynku dzieje, że kiedy pojawia się większa gotówka w obrocie to ceny rosną. Kiedy rolnicy otrzymują dopłaty, zaraz rosną ceny środków produkcji. Dla przykładu, kiedy zaczęto stosować dopłaty, ceny nawozów na rynku wzrosły o 100 proc.

Jaki zysk ma nasze rolnictwo z przynależności Polski do Unii Europejskiej?

- Na pewno polskie rolnictwo poszło bardzo do przodu. Wyposażenie gospodarstw w nowoczesny sprzęt jest możliwe dzięki dopłatom do zakupu takich urządzeń. Oczywiście zakupu trzeba dokonać najpierw z własnych środków, a dopiero później część kosztów jest zwracana.

Minusem dla niektórych rolników wydają się duże obostrzenia, jeśli chodzi o hodowlę, czy w ogóle produkcję żywności. Wszyscy wiedzą, że w oborze z bydlęciem nie mogą już gniazdownić jaskółki, niegdyś tak popularny element wiejskiego krajobrazu. Wydaje, że według przepisów europejskich ważniejsze są warunki życia zwierzęcia w budynku inwentarskim, niż człowieka w domu. Jednak mimo wszystko jest lepiej.

Krajobraz wsi bardzo się

zmienił w ciągu ostatnich dekad. Nie budzi się nostalgia za dawną wsią, za widokiem koni, kos, sierpów i sztyg zboża ustawionych na polach po żniwach?

- Może i takie widoki są piękne, ale nie chciałbym wracać do tych czasów. Obawiam się, że dzisiejsi ludzie nie daliby sobie rady w tamtych warunkach. Po prostu nie umieliby pracować. Szczególnie ci młodszy nie mają doświadczenia w pracy z końmi, z widłami, kosą.

Nie chce się nawet wracać myślami do obrazu pracy rolnika w tamtym czasie. Chociaż muszę przyznać, że wtedy lepszy był dochód z produkcji rolnej. Z takiego gospodarstwa, powiedzmy ośmiohektarowego, można było utrzymać wielodzietną rodzinę i czerpać jeszcze jakieś zyski. Teraz takie gospodarstwa nie mają prawa bytu.

Wies zmienia się nadal i będzie się zmieniać chociażby z powodu zmian klimatycznych.

- Panująca susza jest bardzo dokuczliwa dla rolnictwa. Nie każdy może sobie pozwolić na nawadnianie. A nawadniane są głównie uprawy warzywne. Pogarsza to jednak stan wód gruntowych, tej wody zaczyna brakować. W naszej starej studni wody jest coraz mniej.

Nawet gdybym miał podlewac swoje uprawy to ta studnia nie nastarczyłaby wody. Wreszcie poważnie trzeba pomyśleć o zmniejszeniu wpływu gospodarki ludzkiej na klimat, o retencji wody, bo bez wody nie ma rolnictwa, a bez rolnictwa nie ma żywności. A kiedy nie ma co jeść... wiadomo.

**Rozmawiał
Zbigniew Sołtysiński**

Bezpieczniej w gminie

Dzielnicy z komendy policji w Aleksandrowie Kujawskim wraz z funkcjonariuszem straży gminnej spotkał się z dziećmi, które spędzały wakacje w miejscu zamieszkania. Dobrych rad na temat bezpieczeństwa udzielali w ramach spotkania pn. „Wakacje w bibliotece”.

Dzieciom z gminy Aleksandrów Kujawski, które nie wyjechały na wakacje pracownicy biblioteki w Służewie wypełniali czas spotkaniami w miejscu zamieszkania. Organizowali dla nich różnego rodzaju zabawy, gry na świeżym powietrzu oraz zajęcia w bibliotece.

W połowie wakacji dzielnicowy wraz z funkcjonariuszami straży gminnej odwiedzili najmłodszych w Ośnie, gdzie odbywały się zajęcia prowadzone przez pracowników biblioteki. Goście przypomnieli dzieciom jak bezpiecznie spędzać wakacyjny czas. Zwracali także uwagę na bezpieczeństwo w trakcie prac polowych. Przy okazji nie zabrakło rozmów na temat podstawowych zasad w ruchu drogowym.



W ramach akcji „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą” oraz „Bezpieczne wakacje” mundurowi z Aleksandrowa Kujawskiego kontrolowali stan bezpieczeństwa wypoczywających nad jeziorem w Ostrowasie. Sprawdzano jak korzysta się z wodnych atrakcji np. łódek, rowerów wodnych. W czasie jednej z wizyt przypomniano najmłodszym, aby stosowali się do znaków umieszczonych nad wodą oraz regulaminu, który znajduje się przy kąpielisku. Mówiono również jak wypoczywający powinni się zachować w sytuacji, gdy pojawia się zagrożenie.

Realizując program „Bezpieczny Senior”, aleksandrowscy policjanci wspólnie z funkcjonariuszami straży gminnej spotkali się z seniorami w Domu Dziennego Pobytu w Zdunach. Głównym celem spotkania było uświadomienie seniorów na sytuację, w których mogą stać się ofiarą przestępstwa i przekazanie informacji jak postępować w przypadku zagrożenia.

Podczas spotkania policjanci edukowali seniorów jak ustrzec się przed oszustami, którzy często osoby starsze i samotne wybierają jako swoje ofiary. Przypomnieli metody jakie najczęściej stosują oszuści, w tym m.in. „na wnuczka”, „pracownika socjalnego”, policjanta”. Seniorzy mieli również okazję dowiedzieć się jak ochronić mieszkanie przed włamaniem. Nie zabrakło również informacji na temat problematyki bezpieczeństwa osób starszych jako uczestników ruchu drogowego. Strażnicy gminni przypomnieli o obowiązku używania elementów odbłaskowych przez niechronionych uczestników ruchu po zmierzchu, poza obszarem zabudowanym oraz o podstawowych zasadach poruszania się pieszych i rowerzystów po drogach.

Na zakończenie spotkania, policjanci i strażnicy gminni przekazali uczestnikom elementy odbłaskowe.



Śladami Marii Wodzińskiej

Czy Chopin był w Służewie?



Fot. Nadesłana

Przed kościołem parafialnym w Kłóbce

W poszukiwaniu odpowiedzi na to pytanie, grupa mieszkańców ze Służewa 10 sierpnia pojechała do Kłóbki, pięknie położonej wsi na Kujawach, w której mieszkała i została pochowana Maria Wodzińska - muza i podobno narzeczona Fryderyka Chopina.

- Spośród innych miejscowości położonych na szlaku chopinowskim Kłóbkę wybraliśmy nie przypadkowo - mówi radna **Bożena Świątkowska**, organizator wyjazdu. - W tym roku obchodzimy 200. rocznicę urodzin Marii Wodzińskiej a Wodzińscy to przecież stary kujawskiród, który rezydował w Służewie aż do początków XX wieku.

Zwiedzanie rozpoczęło od parafialnego cmentarza, gdzie w rodzimym grobowcu Orpiszewskich (w 1848 roku Maria wyszła za mąż za Władysława Orpiszewskiego) została pochowana Maria Wodzińska. W drodze powrotnej uczestnicy wyjazdu wstąpili do kościoła, gdzie znajduje się tablica z epitafium jednemu zmarłemu w dzieci-

stwie synkowi i jej samej, skreślonym ręką Marii Wodzińskiej a poświęconym jej mężowi.

Kolejnym etapem wycieczki był skansen Wsi Kujawskiej. Obok wiejskich chat z różnych epok znajduje się tam zrekonstruowana kuźnia, olejarnia, wiatrak, żydowska karczma.

- Spacerem przez dworski park, mijając stuletni dąb upamiętniający odzyskanie niepodległości w 1918 roku dotarliśmy do dworu, w którym w latach 1881- 1896 u swojej ukochanej siostrzenicy ożenionej również z Orpiszewskim mieszkała Maria Wodzińska - wspomina Bożena Świątkowska. - Wśród licznych osobistych pamiątek, portretów i pejzaży, szczególnie zainteresowanie krajanów ze Służewa wzbudził szkic służewskiego kościoła z 1843 roku skreślony ręką Marii oraz portret Fryderyka Chopina, namalowany w 1836 roku przez Marię. Ow portret uważany jest za najbardziej realistyczne przedstawienie Chopina.

Odpowiedzi na pytanie: - Czy Chopin był w Służewie, nie udało się ostatecznie potwierdzić, ale wyjazd przybliżył mieszkańcom Służewa postać i życie Marii Wodzińskiej-Orpiszewskiej - muzy Słowackiego i Chopina, poetki, malarki i pianistki.

Dla uczczenia 200 rocznicy urodzin Marii Wodzińskiej realizowany jest projekt pod tytułem „Śladami Marii i Fryderyka”, przy którym współpracują radna Bożena Świątkowska, pomyślowadawczyni projektu, Gminna Biblioteka w Służewie oraz służewskie środowiska kobiece.

Pierwszym etapem projektu był wspomniany wyjazd do Kłóbki, drugim będą warsztaty historyczne, na których zostaną przygotowane materiały o dziejach rodu Wodzińskich, a trzecim etapem ustawienie tablicy informacyjnej w parku, w miejscu gdzie znajdował się pałac Wodzińskich.

B. Ś.

Pół wieku razem



Uroczystość wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie TERESIE I CZESŁAWOWI JAM-ROŻYM z Osna Drugiego odbyła się w niecodziennej scenarii. Te okolicznościowe odznaczenia przyznane przez Prezydenta RP zazwyczaj wręczane są w Urzędzie Gminy. Tym razem jubileci udekorowani zostali przez wójta Andrzeja Olszewskiego przed świetlicą, bo na uroczystość przybyła licznie najbliższa rodzina, sąsiedzi i znajomi.

Jubileci, którzy mają za sobą 50 lat wspólnego życia dochowali się trzech synów (Wojtek, Andrzej i Jacek) oraz czterech wnuków i wnuczki Julii. Pani Teresa pochodzi z Ostrowa a pan Czesław z Lubelskiego. Mieszkają razem z synem Andrzejem, który przejął po rodzicach niewielkie gospodarstwo.

Do życzeń zdrowia i spokojnego życia dołącza się także redakcja „Gazety Aleksandrowskiej”.

(bis)



Fot. Stanisław Białowas

18. BIAŁA
LOKOMOTYWA
6-7 WRZEŚNIA 2019
ŁAZIENIEC

6 września, piątek

Godz. 17.00. Świetlica Wiejska w Łazience (ul. Podgórna 1)

Koncert na Dobry Początek cz. 1.:
Życie to nie teatr
- Jacek Różański śpiewa piosenki Edwarda Stachury

Wagon Europejski:
kierunek Rumunia, prowadzenie Enormi Stationis (Bartosz Radomski)

Koncert na Dobry Początek cz. 2.:
Brzoska/Marciniak/Markiewicz

Wagon teatralny: Tomasz Krzemiński
- koncert na głos i kontrabas

Slam: prowadzenie: Justyna Paluch, Michał Żłobicki

Oswajanie przestrzeni:
Teatr EPIDEMIA (MOK, Mysłówice)

7 września, sobota

Godz. 11.30. Łąka przed domem rodzinnym Edwarda Stachury

Strofy dla Steda: Justyna Koronkiewicz, Wolna trybuna poetycka

Godz. 15.30 Świetlica Wiejska
Spotkanie autorskie: Joanna Wicher-kiewicz, Jolanta Stelmasiak
Spotkanie autorskie: Piotr Wiesław Rudzki & projekt PANTOGRAF
Koncert: Marek Andrzejewski
Spotkanie autorskie: Marcin Jurzsta, prowadzenie Radek Wiśniewski
Spotkanie autorskie: Radek Wiśniewski, prowadzenie Justyna Paluch
Wagon teatralny: Obłoki nad bulwarem - Daria Danuta Lisiecka (tekst i głos), Arkadiusz Podstawka (gitara)
Salon(ka) piosenki autorskiej: Zuzanna Moczek, Dorota Sowa Kuziela

Ognisko dla wytrwałych

Organizatorzy: Gmina Aleksandrów Kujawski, Gminna Biblioteka Publiczna w Służewie, Daria Danuta Lisiecka

Piknik w Nowej Wsi



Na placu zabaw w Nowej Wsi pod koniec lipca odbył się rodzinny piknik. Impreza mogła się odbyć dzięki środkom funduszu sołeckiego oraz sponsorom. Uczestniczyli w niej mieszkańcy sołectwa oraz goście przybyli z innych sołectw i miasta. Zorganizowano mecz piłki nożnej oraz inne atrakcje. Tematem przewodnim była edukacja dzieci w zakresie ratownictwa. Pokaz akcji ratowniczej osoby uczestniczącej w wypadku drogowym przeprowadziła Ochotnicza Straż Pożarna ze Służewa. Imprezę zakończyła się zabawą taneczną.

Jerzy Sztylek

Sesja rady gminy

W sali nr 121 Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Kujawskim odbędzie się 27 sierpnia od godz. 10.00 sesja Rady Gminy Aleksandrów Kujawski.

Ważnymi tematami będą: przyjęcie wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych na lata 2019-2021 oraz regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków. W programie sesji jest przyjęcie lokalnego programu rewitalizacji dla gminy do roku 2025 oraz uchwalenie Statutu Gminy.

(b)



PODGAJ. Odbył się wspólnie z sołectwem Goszczewo rodzinny piknik. Dzieci, ale także ich rodzice i dziadkowie dobrze się bawili.

W wakacje dzieci się nie nudziły



W świetlicy wiejskiej w Roźnie-Parcelle

W gminie Aleksandrów Kujawski zajęcia dla dzieci podczas wakacji prowadzone były przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Służewie w różnych miejscowościach.

W Roźnie-Parcelle, w tamtejszej świetlicy trwały przez kilka dni do 9 sierpnia, wcześniej podobne odbywały się w bibliotece w Ośnie, później zaplanowano w Otłoczynie. Jak informowała Ewelina Borucka, która wraz z Karoliną Falleńczyk prowadziła zajęcia, program przeznaczony

był dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat. Wstęp był bezpłatny, wystarczała tylko zgoda opiekuna.

Wielkość grupy dzieci uczestniczących w zajęciach był praktycznie nieograniczony; w Roźnie trafiliśmy na grupę 20-osobową. Praca z dziećmi trwała dziennie dwie godziny, z czego część przeznaczano na zajęcia plastyczne, a część na ruchowe. Na każdy dzień przygotowane było coś innego, więc dzieci nie mogły się nudzić; program

był nader bogaty.

- Dla przykładu bawiliśmy się z dziećmi w akwarium, wykonując rybki akwariowe z kolorowego papieru, potem talerzyki papierowe - mówiła Ewelina Borucka. - Ogólnie wybieramy materiał na co dzień niedostępny dla dzieci, z którym dopiero tutaj pierwszy raz mogą skorzystać, np. dekoupage. Wykonywaliśmy kubki styropianowe ozdobiane metodą dekoupage. Mieliśmy warsztaty mydełkowe, na których wykonywaliśmy mydełka glicerynowe. Korzystamy też z materiału już raz używanego, ogólnie dostępnego w domu, z którym tanim sposobem można zrobić coś nowego. Dla przykładu, były to akwaria z talerzyków papierowych z różnymi elementami kolorowymi. Robiliśmy maskotkę Ferbie z plastikowej butelki i bibuły.

Na ostatni dzień zaplanowano zajęcia sportowe na pobliskim placu zabaw i słodką niespodziankę dla uczestników.

Zbigniew Sołtysiński



Uczestnicy wyjazdu

Żniwa dawno temu...

Mieszkańcy Słomkowa i okolic wzięli udział w żniwach, które rozpoczęły się w... muzeum wsi mazowieckiej w Sierpcu.

Uczestnicy wycieczki zobaczyli jak żniwowało się sto lat temu i dawniej. Mogli naocznie zobaczyć prace związane ze zbiorem plonów m.in. podbieranie zboża sierpami, cięcie go kosami i żniwiarką konną, wiązanie snopów i ustawieniu je w stygi.

Podziwiano również pracę rzemieślników - kowala, plecionkarza, garncarza, szewca, snycerza. Podróż w czasie przywróciła niektórym wspomnienia z czasów dzieciństwa, a najmłodszym pozwoliła je poznać i zobaczyć jak to drzewiej na wsi pracowano.



Była okazja sprawdzenia sił

W Począłkowie

Do parku wróciło życie

Jeszcze dziesięć lat temu park na wyspie w Począłkowie, pozostałość po XVII-wiecznym dworskim założeniu sarmackim, był zarosniętym krzakami nieużytkiem, będącym pod kuratelą konserwatora zabytków. Jakiegokolwiek prace na tym terenie były zabronione ze względu na jego zabytkowy charakter, ale jednak coś zaczęło się zmieniać.

W ciągu ostatnich lat oczyszczono teren z chaszczy, wywieziono sterty śmieci, których przez lata zgromadziło się ich tu wiele. Dziś wiekowy drzewostan pięknie prezentuje się na tle wykoszonych trawników, kiedy światła słonecznego nie tłumia krzaki. Na początku, po uporządkowaniu terenu, postawiono świetlicę, jak słynny Wóz Drzymały pomysłem sołtysa od 44 lat, Stanisława Świątkowskiego, na kołach, bo konserwator zabytków nie godził się na jakikolwiek stały obiekt.

- A przecież świetlica była nam potrzebna. Trzeba było coś wymyślić, więc wymyślił się świetlicę na kołach - mówi Stanisław Świątkowski.



Stanisław Świątkowski

Potem była walka o plac zabaw dla dzieci, który po długiej batalii dziś jest uciechą dla miejscowych maluchów. Nie dość tego, bo i młodzież kilkadziesiąt metrów dalej, gdzie za dawnych czasów były korty tenisowe, ma gdzie pokopać w piłkę. Przy świetlicy powstała altana, pod którą można w urokliwym otoczeniu spędzać długie wieczory letnich wakacji.



Na drodze do obelisku powstał piękny klomb

Już rok minął od czasu, kiedy udało się zrealizować projekt upamiętnienia polskich pilotów, którzy brali nad Począłkowie udział w jednej z największych bitew lotniczych wojny obronnej 1939 r. Stał obelisk upamiętniający bohaterów, a kilka miesięcy później obok ustawiono ławkę pamięci, ufundowaną z środków Ministerstwa Obrony Narodowej, nota bene jedną z niewielu w regionie, gdzie po wciśnięciu guzika można wysłuchać pieśni patriotycznych.

W ostatnich dniach lipca przejeżdżających drogą wojewódzką obok parku intrygował wzmożony ruch. To pracownicy przystąpi przez Urząd Gminy Aleksandrów Kujawski uwijali się przy ścieżce prowadzącej wprost pod obelisk. Ścieżkę wysypały drobny kamieniem, bo tylko na taką inwestycję zgodził się konserwator zabytków. Po drodze do obelisku znajduje się pełen kolorów, piękny klomb,

o którego estetykę zadbała żona sołtysa Małgorzata Świątkowska. A sołtys zaznacza, że to wszystko, to nie koniec. Jeszcze w tym roku pojawi się na terenie parku siłownia.

- Na to wszystko przeznaczamy przyznane nam środki z funduszu sołeckiego. Coś z tego wszystkiego mamy my dzisiaj, a będą miały przyszłe pokolenia, kiedy po nas już tylko nazwisko i może odrobina pamięci zostanie - mówi Stanisław Świątkowski.

Do parku wróciło życie. Słychać śmiech bawiących się dzieci, nieco starsi z zapalem grają w piłkę. Niedawno mieli tu festyn z okazji dnia dziecka i rozpoczęcia wakacji, a w 2011 roku było to miejsce gminnych dożynek. Za sprawą ubiegłorocznego upamiętnienia polskich pilotów, mała wieś Począłkowie stała się znana w regionie, ba w Polsce.

Zbigniew Sołtysiński

IV Zlot Starych Pojazdów zorganizowany został 3 sierpnia w Ośnie Drugim.

Pod drzewami dziesiątki obserwatorów i tyleż eksponujących swoje cacka. Można było podziwiać kilka fiatów 126p - tzw. maluchów, stare skody, nysy, liczne motocykle. Sprowadzonym z Kanady majestatycznym fordem mercury przyjechał Witold Rudnicki, Janusz Rusocki zaprezentował amerykańskiego krążownika szos lincolna continental z siedmiolitrowym silnikiem, inną prezentowaną przez niego atrakcją był pięknie odrestaurowany austin seven z 1924 r., odpalany jeszcze korbą. Obok stał uroczy krwistoczerwony dwukonny citroen. Ryszard Zawilski z córką wspinał się, żółty chevroletem el camino w wersji super sport z 1977 r. przybył na zlot z Ciechocinka.

Złotowi towarzyszył piknik rodzinny, oferujący uczestnikom mnóstwo atrakcji.

Prezenty w postaci książek „Zosia po gminie”, która dostarczyła biblioteka w Służewie. Zabawę dla dzieci zapewnili animatorzy z Lubicza z firmy „Szafa Gra”. Amatorzy mocniejszych wrażeń mogli ich zakosztować na lotniczym trenażerze, gdzie doświadczyli wirującego wokół świata. Był grill, przy którym dyżur pełnił Dawid Dziel

Limuzyny z dawnych lat na zlocie w Ośnie Drugim



Janusz Rusocki przy zabytkowym austinie seven

z małżonką i teściową Danutą Buszką, Moniką Buszką. W kotle grochówkę mieszała druhowie z OSP Odolion: Krzysztof Deręgowski, Wojciech Kołodziejski i Roman Litwiński, ale też Rafał Sygit. Atrakcją był również unikalny dla dzieci zapewniony na zlot przez firmę „IZI” Michała lzydorczyka, skąd Kamil Jargiło serwował chłodne napoje. Pieczywo dostarczyła piekarnia „Pasja”, a wkład do grochówki gospodarstwo Artura Szalka. O ciasta zadbał członek Rady Sołeckiej.

Tak barwną i atrakcyjną imprezę udało się zorganizować dzięki środkom z Funduszu

Sołeckiego. Projekt wspomagała również Gmina Wiejska Aleksandrów Kujawski, ale, jak mówi sołtys Remigiusz Balcerak, trzeba było zaangażować również środki własne.

Pomysłodawcą imprezy był Remigiusz Balcerak, który sam jest kolekcjonerem starych pojazdów.

- Kolekcjonuję już od 15 lat. Poloneza z 1986 roku. Chciałbym przekazać te zbiory mojemu synowi w dniu jego osiemnastych urodzin. Mam więc na to kolekcjonowanie jeszcze 13 lat - mówi sołtys.

Zbigniew Sołtysiński

Środowiskowy Dom Samopomocy w Aleksandrowie Kuj.

Rozmowa z Dawidem URBAŃSKIM, kierownikiem Środowiskowego Domu Samopomocy w Aleksandrowie Kujawskim

Specjalistyczne usługi opiekuńcze

- Od 5 do 27 sierpnia środowiskowy dom jest nieczynny. Czy były jakieś szczególne powody zamknięcia placówki na ten czas?

- Zgodnie z rozporządzeniem ministra rodziny, pracy i polityki społecznej w sprawie środowiskowych domów samopomocy dopuszcza się możliwość zamknięcia domu w ciągu roku w czasie ferii letnich lub zimowych. Nie odbywają się w tym czasie zajęcia.

Przerwa ta ma także wymiar terapeutyczny. Odpoczynek od zajęć, od miejsca i od siebie nawzajem sprawia, że zwiększa się po tym czasie aktywność i zaangażowanie. Większość naszych uczestników wyjeżdża w tym czasie na turnusy rehabilitacyjne i wakacje z rodzinami lub opiekunami.

Dla nas to nie jest tylko urlop dla pracowników. Tę zaplanowaną wcześniej przerwę wykorzystujemy na remonty i przebudowę niektórych pomieszczeń, a ich celem jest rozszerzenie zakresu działalności oraz poprawę standardu istniejących warunków i świadczenia usług. W ostatnim czasie pozyskaliśmy na to około 300 tys. zł.

- Na co wydacie te pieniądze?

- Pozyskane środki z Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego a także od ministerstwa przeznaczymy na dostosowanie pomieszczeń pracowni stolarskiej i adaptację części garażu, remont pięciu łazienek, likwidacja barier do potrzeb osób z niepełnosprawnościami wraz z wymianą pionów kanalizacyjnych, przebudowę pomieszczeń już istniejących na nowe pracownie i inne pomieszczenia terapeutyczno-diagnostyczne. Chcemy także powiększyć pomieszczenia magazynowo-gospodarcze i utworzyć dodatkowo pracownię plastyczno-ceramyczną.

Znaczną część funduszy przeznaczyliśmy też na wyposażenie pracowni. Mamy nowe pomoce dydaktyczne, materiały terapeutyczne i narzędzia wykorzystywane zwłaszcza do pracy z niepełnosprawnościami sprzężonymi i spektrum autyzmu. Pracownia stolarska wzbogaci się o ploter laserowy (urządzenie do grawerowania w drewnie i tworzywach), pięć stołową, dwa stoły stolarskie z wyposażeniem i frezarkę stołową wieloczynnościową.

Nowe wyposażenie otrzyma także pracownia kulinarna m.in. kociołki elektryczne do zup, podgrzewacze elektryczne, kuchenkę mikrofalową i ekspres do zaparzania.



Dawid Urbański

- W powszechnym odczuciu dom środowiskowy zapewnia uczestnikom możliwość spędzenia czasu. Tymczasem sporo pieniędzy wydaliście na zakup nowoczesnego sprzętu rehabilitacyjnego (piszemy o niektórych obok).

- Środowiskowy Dom Samopomocy w Aleksandrowie Kujawskim to placówka, która oprócz usług opiekuńczych i uspołecznienia powinna świadczyć specjalistyczne usługi opiekuńcze. U nas są to treningi: umiejętności praktycznych, komunikacyjnych, interpersonalnych, poradnictwo neurologiczne, pedagogiczne, psychologiczne, pedagogiczne, socjalne, pomoc w załatwianiu spraw urzędowych, pomoc w dostępie do świadczeń zdrowotnych, terapię ruchową, fizjoterapię, prowadzenie profilaktyki i terapii w zakresie zdrowia psychicznego i somatycznego.

Korzystamy z wszystkich możliwych urządzeń i nowinek technicznych, metod i narzędzi diagnostyczno-terapeutycznych by pomóc wrócić osobom z niepełnosprawnościami do aktywności biopsychospołecznej.

Ten specjalistyczny sprzęt będzie więc odpowiadał rodzajowi i zakresowi usług świadczonych w domu. A pragnę nadmienić, że na niektóre zwłaszcza rehabilitacyjne trzeba czekać w kolejce. Tu są one wdrażane w proces postępowania wspierająco-aktywizującego systematycznie.

- Obecnie macie 48 uczestników, a planujecie zwiększyć ich do 50.

- Musimy jednak sprostać nowym standardom, dostosowania obiektu do zwiększonych wymagań. Stąd przebudowa pomieszczeń i pracowni, zakup

specjalistycznych urządzeń, jak na przykład biofeedbacka kosztem 25 tys. zł do treningu mózgu, czy też zakup kosztem 35 tys. zł tzw. neuroformy – pierwszego w powiecie urządzenia pomagającego w usprawnianiu ruchu i procesów poznawczych. Dzisiaj dojechał viofor - zestaw do magnetostymulacji i leczenia światłem (koszt 16 tys. zł).

- Różne są schorzenia uczestników, różny musi być sposób postępowania z nimi.

- Naszym celem nie jest jedynie zapewnienie im kilkugodzinnej opieki, ale przede wszystkim nabywanie i rozwijanie umiejętności życiowych, kształtowania samodzielności i zasad współżycia w środowisku, wspieranie i kształtowanie indywidualnych uzdolnień i zainteresowań, ochronę godności osobistej i prowadzenie terapii ruchowej, bo dla wielu samo poruszanie jest problemem. Pamiętajmy, że przychodzą do nas osoby z różnymi zaburzeniami.

Ważna jest też integracja ze środowiskiem i rodziną, aktywność społeczna i komunikacja. Stąd bezpośredni udział w imprezach kulturalno-rekreacyjnych, wyjazdach, wycieczkach, przeglądach twórczości, turniejach sportowych, zawodach, olimpiadach, festynach, spotkaniach integracyjnych, czyli wszędzie gdzie można poczuć się zauważonym, aktywnym i najważniejszym - potrzebny.

- Wraz z nowymi urządzeniami rehabilitacyjnymi z pewnością zmieni się rodzaj prowadzonych zajęć z uczestnikami.

- Dla każdej osoby, która przychodzi do nas jest przygotowywany indywidualny plan postępowania wspierająco-aktywizacyjnego. Kiedyś taki plan przygotowywano na cały okres pobytu. Daną osobę przydzielano do określonej pracowni i tam jedynie prowadzono proces rehabilitacji. Obecnie zmieniliśmy diametralnie metody pracy. Podstawę stanowi diagnoza i możliwość zaproponowania osobie rocznego planu, który jest co pół roku modyfikowany w oparciu o opinię specjalistów, notatki pracowników zespołu wspierająco-aktywizującego, dotyczące aktywności uczestnika, jego zachowań, motywacji, rozmowy z samym uczestnikiem a także z rodziną i opiekunami.

DOKOŃCZENIE NA STR. 16



Atrakcyjne zajęcia

Podczas akcji „Lato w mieście 2019” ŚDS trzykrotnie gościł w swoich murach zorganizowane grupy na zajęciach plastyczno-artystycznych, adresowanych do dzieci i młodzieży. Oprócz gier i zabaw planszowych, gier zręcznościowych, zabaw plastycznych dużym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia sensoryczno-plastyczne, gdzie można było się solidnie ubrudzić, malując np. kontury własnego ciała i tworząc butelki sensoryczne.

Takie wydarzenia są również cenne dla uczestników ośrodka, ponieważ dają możliwość integracji z lokalną społecznością i otwierania się na nowe doświadczenia. W ŚDS gościli m.in. dzieci i młodzież ze Stowarzyszenia „Radosny Zakątek” oraz przedszkola Bim-Bam-Bino.

Nowość w ofercie ŚDS

Profilaktyka przy pomocy pól magnetycznych



Rozwijając i zwiększając wachlarz usług, pracownia rehabilitacyjna otrzymała zestaw Viofor JPS. Jest to medyczne urządzenie do terapii, profilaktyki przy pomocy pól magnetycznych małej częstotliwości i energią światła.

Pola magnetyczne generowane w systemie Viofor JPS mają charakter zmienny i impulsowy, a indukcje średnie wytwarzanych pól są znacznie niższe od stosowanych w magnetoterapii. Ponadto, oprócz aplikatorów płaskich (mata

i poduszka) i aplikatora pierścieniowego do magnetostymulacji, zestaw zawiera aplikator magnetyczno-świetlny RIR do wykonywania punktowych zabiegów o działaniu przeciwbólowym i przeciwzapalnym.

Znaczące i decydujące o wyborze tego sprzętu dla ośrodka było szerokie spektrum działania systemu Viofor (z zakresu m.in. neurologii, ortopedii, reumatologii, dermatologii) przy relatywnie niewielkiej grupie przeciwwskazań.

Dorota Błaszak

Shortpress

< Środowiskowy Dom Samopomocy im. Prof. Jana Władysława Piltza w Aleksandrowie Kujawskim z dotacjami od wojewody i ministerstwa.

ŚDS otrzyma dotację na sfinansowanie zadania związanego z uzyskaniem wymaganego standardu usług z przeznaczeniem na:

- * dostosowania pomieszczeń pracowni stolarskiej i jej remont
- * zakup wyposażenia do pracowni stolarskiej i pracowni treningu kulinarnego

Ponadto ośrodek pozyska fundusze na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej w związku z programem kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem”.

< Na terenie ośrodka trwają prace remontowo-budowlane, które mają na celu poszerzenie powierzchni pomieszczeń gospodarczych i terapeutycznych.



12 lipca grupa uczestników z ŚDS skorzystała z warsztatów plastyczno-artystycznych w ramach 10 edycji festiwalu Plaster - Międzynarodowy Festiwal Grafiki Projektowej w Centrum Sztuki Współczesnej w Toruniu. Tematem przewodnim zajęć był plakat. Uczestnicy zwiedzili wystawę zarówno wewnętrzną, jak i plenerową oraz tworzyli własne plakaty z użyciem techniki kolażu (bibuła, brokat, filc, pianka) i frotażu.

Środowiskowy Dom Samopomocy im. prof. Jana Władysława Piltza w Aleksandrowie Kujawskim

ul. Limanowskiego 12
87-700 Aleksandrow Kujawski
tel. 54 2825580
e-mail: sds98@o2.pl
www.sds-aleksandrow.pl



Rozmowa z Dawidem Urbańskim, kierownikiem ŚDS w Aleksandrowie Kujawskim

Specjalistyczne usługi opiekuńcze

DOKOŃCZENIE ZE STR. 15

Ocena kończy się wnioskami dotyczącymi realizacji założonych celów, ich kontynuacją lub modyfikacją. Przyjęliśmy też zasadę zmieniania pracowni, co zapewnia z jednej strony większą atrakcyjność, zapobiega bowiem monotonii, z drugiej zaś strony ułatwia nabywanie różnych umiejętności. Nowością jest to, że prowadzona terapia oprócz nowych metod wspomaganą jest przez najnowocześniejszy sprzęt rehabilitacyjny.

- Od czasu kiedy został pan kierownikiem ŚDS jest grupą widoczną w mieście, uczestnicząc w wydarzeniach kulturalnych i społecznych. Sami też inicjujecie wiele przedsięwzięć na rzecz miasta oraz podobnych ośrodków w regionie.

- Miło mi, że te nasze działania są zauważalne. Poprzez bezpośredni udział w życiu miasta, organizowanie imprez kulturalno-sportowych, kampanii społecznych, poprzez zmianę wizerunku ośrodka itp. uczestnicy ŚDS inaczej są postrzegani przez mieszkańców. Nasze inicjatywy cieszą się większym zainteresowaniem ze strony lokalnej społeczności. Przykładem jest ostatnia edycja olimpiady sportowej „Limianka”, na którą udało się nam pozyskać szereg sponsorów i darczyńców a także pomoc przy organizacji i obsłudze imprezy. Za to jestem ogromnie wszystkim wdzięczni. Ludzie więc chcą pomagać i brać udział w takich przedsięwzięciach społecznych.

W tym roku byliśmy nominowani przez Wydział Polityki Społecznej Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego jako ośrodek do tegorocznej Nagrody Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Wprawdzie wyróżnienia nie otrzymaliśmy, ale już zgłoszenie nas przez organ nadzorujący i kontrolny jest dla nas nie lada wyróżnieniem i uznajemy za wielki sukces.

Nasza działalność miała też wpływ na przyznanie Aleksandrowi Kujawskiemu nagrody Hit 2019 za najciekawsze dokonania w lokalnym systemie opieki nad osobami niepełnosprawnymi. Działalność Środowiskowego Domu Samopomocy to codzienna praca wielu osób, za którą wszystkim bardzo dziękuję.

Rozmawiał St.B.

Kalendarz imprez MCK

Film Blue Jasmin

5 września (czwartek) godz. 10.30 projekcja filmu z audiodeskrypcją „Blue Jasmin” reż. Woody Allen / komediodramat/2013/ USA/2015/. Zaprasza Klub Filmowy Osób Niewidomych. Miejsce - MCK.

Z wiatrem

W sierpniu minęło 75 lat od śmierci Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Pamiętając o twórczości polskiego poety czasu wojny, MCK zaprasza 6 września (sobota) o godz. 17.00 na koncert pt. „Z wiatrem”. Wiersze K. K. Baczyńskiego zaśpiewa Sławomir Zygmunt. Sala „Steda” na dworcu kolejowym. Wstęp wolny.

O Zegar Czasu

14 września (sobota) od godz. 10.00 XXXVIII Przegląd Artystycznego Ruchu Seniora „O Zegar Czasu”. Wydarzenie wpisane jest w Europejskie Dni Dziedzictwa Narodowego. Tradycyjnie patronat nad wydarzeniem objął i ufunduje nagrodę główną burmistrz Aleksandrowa Kujawskiego.

Dżentelmeni dla pań

14 września (sobota) godz. 18.00 MCK zaprasza na niezwykle koncert. Duet w składzie: Konrad Michalak – wokół, gitara, Marcin Werner z programem „Dżentelmeni dla pań” zaprezentują utwory polskiej muzyki rozrywkowej, m.in. z repertuarów Andrzeja Zauchy, Andrzeja Dąbrowskiego, Ewy Bem. Miejsce MCK. Wstęp wolny.

Mój piękny syn

19 września (czwartek) o godz. 10.30 projekcja filmu

z audiodeskrypcją „Mój piękny syn” reż. Felix Van Groeningen/dramat/ USA/2018/. Zaprasza Klub Filmowy Osób Niewidomych. Miejsce - MCK.

Tatuaż artystyczny ...

20 września (piątek) o godz. 17.00 otwarcie wystawy fotografii Magdaleny Preis pt. „Tatuaż artystyczny - współczesne oblicze tatuazu”. Miejsce: salon wystaw MCK.

Pieczonienie ziemniaka

21 września (sobota) - Spacer na Polanę Przemysłową. W programie pieczonienie ziemniaków, ognisko, kociołek, konkurs na najlepiej ozdobionego ziemniaka (nagrody), konkursy sprawnościowe. Organizacja Stowarzyszenie „Aleksandrowska Kultura” i Grupa Turystyczno-Krajoznawcza MCK. Projekt dofinansowany z budżetu gminy miejskiej Aleksandrów Kujawski. Szczegóły na plakatach.

Otwarcie wystawy

25 września (niedziela) - otwarcie wystawy Koła Fotograficznego MCK w Aleksandrowie Kujawskim w MCK w Ciechocinku. Szczegóły na plakatach.

Marsjanin

26 września o godz. 10.30 projekcja filmu z audiodeskrypcją „Marsjanin”, reż. Ridley Scott/SciFi/USA/2015/. Zaprasza Klub Filmowy Osób Niewidomych. Miejsce - MCK.

Zaprasza

Arkadiusz Gralak,
dyrektor MCK

Letnia akademii tańca

Tesco Polska realizuje program „Decydujesz, pomagamy” wraz z Fundacją Tesco oraz Pracownią Badań i Innowacji Społecznych Stocznia. Celem inicjatyw jest wspieranie aktywnych mieszkańców, instytucji publicznych i organizacji pozarządowych. Od 2016 roku odbyło się sześć edycji tego programu. Aby jednak zdobyć grand trzeba wziąć udział w otwartym głosowaniu. Bo projekty wybierają klienci sklepów.

Aleksandrów Kujawski bierze aktywny udział w tym przedsięwzięciu. W kolejnym projekcie MCK w Aleksandrowie Kujawskim zajęło I miejsce, zdobywając 12.008 głosów i tym samym grand w kwocie 5000 zł. Został on przeznaczony na letnią akademię tańca.



Fot. MCK

Dżentelmeni dla Pań KONCERT



14.09.2019
GODZ. 18.00

scena przy Miejskim Centrum Kultury
w Aleksandrowie Kujawskim

WSTĘP WOLNY

Miejskie Centrum Kultury w Aleksandrowie Kujawskim zaprasza na Koncert Duetu: Konrad Michalak i Marcin Werner pt. „Dżentelmeni dla pań”. W repertuarze znajdą Państwo utwory polskiej muzyki rozrywkowej m.in. Andrzeja Zauchy, Andrzeja Dąbrowskiego, Ewy Bem.



promocja



Dożynali w Bądkowie



W korowodzie dożynkowym z wieńcem na pierwszym planie panie z KGW Biele

Dożynki w Bądkowie tradycyjnie rozpoczęły się mszą w kościele parafialnym, podczas której wieńce i chleb zostały poświęcone. Po nabożeństwie na stadion, gdzie odbyły się oficjalne uroczystości, ruszył korowód prowadzony przez Dalasińskiego z flagą białoczerwoną, przy dźwiękach orkiestry dętej.

Po hymnie konferansjer Elżbieta Madajczyk przypomniała, że dożynki to polski sposób na podziękowanie rolnikom za chleb, plony i owoce ich całorocznej pracy. Nazwa wywodzi się od

słowa „dożynać” - to znaczy kończyć żęcie zboża.

Do odbioru chleba dożynkowego i wieńców od przybyłych delegacji poproszeni zostali gospodarze tegorocznego święta – wójt Ryszard Stępkowski, przewodnicząca rady gminy Elżbieta Figas oraz księża proboszczowie: Antoni Tabak z Bądkowa i Dawid Drapała z Łowiczka.

Korowód dożynkowy poprowadzili starostowie dożynek - Elżbieta i Dariusz Mendelowie, rolnicy z sołectwa Słupy Małe. Przejęli gospodarstwo od rodziców 21 lat temu o powierzchni 5 ha, obecnie ma ono 28 ha.

Staroscina ponadto prowadzi pośrednictwo ubezpieczeniowe. Mają dwie córki: Izabellę i Adriannę, są studentkami wyższych uczelni w Toruniu.

Za nimi ruszył korowód z wieńcami KGW z: Bądkowa, Wójtówki, Biel, Jaranowa Dużego, Wysocina, Jaranowa, Kaniewa. Każdej delegacji towarzyszyły przyspiewki zespołu Czerwone Róże. Po tej części obrzędowej głos zabrał wójt Ryszard Stępkowski przypominając z jakimi problemami przychodzi mierzyć się rolnikom w związku z kolejnym rokiem suszy.

W dalszej części uroczystości przystąpiono do dzielenia chleba upieczonego z tegorocznych zbiorów wśród przybyłych mieszkańców gminy.

Podczas dożynek ogłoszono wyniki i wręczono nagrody za udział w XXI edycji konkursu na najpiękniej urządzone i ukwiecone posesje.

Laureatką została Aleksandra Grzegórska z Wysocina. Drugie miejsce zajęli Sylwia Piasecka ze Słupów Dużych oraz Urszula Śladowska z Bądkowa, trzecie Barbara Mikołajewska z Wójtówki i Elżbieta Wesołowska z Bądkowa, czwarte Beata Białowas z Łowkowic, Halina Białowas z Kolonii Łowiczek oraz Małgorzata Durniat z Bądkowa.

Dożynki to także czas zabawy. W części artystycznej zaprezentowały się miejscowe zespoły: Młodzieżowa Orkiestra Dęta, formacje taneczne działające przy GOK: Skrzaty, Perełki, Show Dance prowadzone przez Agnieszkę Matusiak, Czerwone Róże, kapela folkowa ECHO KUJAW, zespół UNISON., Danielo.

Gwiazdą wieczor był zespół IMPERIUM.

Tekst i fot. St.B.



Starostowie Elżbieta i Dariusz Mendelowie przynieśli gospodarzom gminy chleb do podziału



Laureaci konkursu na najpiękniej urządzone i ukwiecone posesje

Gminne inwestycje * Gminne inwestycje * Gminne inwestycje

REMONTY W REMIZACH. Poprawia się stan budynków remizy OSP w gminie Bądkowo.

W ostatnim czasie renowacji poddana została elewacja remizy OSP Słupy Duże. Prace wykonywano w ramach środków finansowych funduszu sołectkiego.

Mieszkańcy Słupów Dużych zdecydowali, aby środki w kwocie 14,9 tys. zł przeznaczyć na remont remizy, pełniacej jednocześnie funkcję świetlicy wiejskiej. Dotychczas wy-

datkowano na ten cel 3,2 tys. zł. Pozostała kwota przeznaczona zostanie na remont łazienek. Prace zostały wykonane przez pracowników gospodarczych Urzędu Gminy, przy udziale i dużym zaangażowaniu strażaków.

Strażnica została pomalowana, w zadaniu nad schodami wykonano podbitkę, wymieniono także orynnowanie. Wpłynęło to na zdecydowanie na wygląd obiektu oraz poprawę jego stanu technicznego.

Pod koniec lipca trwał remont remizy OSP Kujawka. Tam wymieniono drzwi zewnętrzne, okna oraz parapety wewnętrzne. Stare okna były zniszczone i nieszczelne, co powodowało duże ubytki ciepła. Prace kosztowały blisko 11,8 tys. zł, w tym 8,4 tys. zł pochodziło z funduszu sołectkiego. W przyszłości planowane jest dokonanie renowacji elewacji zewnętrznej, w tym docieplenie budynku.

AP

GINNY OŚRODEK KULTURY. Dzięki zaangażowaniu funduszu sołectkiego sołectwa Bądkowo oraz pracowników gospodarczych Urzędu Gminy w krótkim czasie zbudowany został przy budynku Gminnego Ośrodka Kultury podjazd, z którego mogą korzystać osoby niepełnosprawne oraz matki z dzieckiem w wózku. Zmienił się też wystrój holu budynku. Usunięto stare boazerie, ściany pokryte zostały nowym tynkiem i pomalowane.



OTWARTE STREFY AKTYWNOŚCI W ŁOWICZKU. Pod koniec lipca w Łowiczku oddana została do użytku tzw. otwarta strefa aktywności („OSA”) zlokalizowana na placu przed remizą OSP. Teren jest ogrodzony, jednak furtka wejściowa jest zawsze otwarta tak, aby miejsce było dostępne dla wszystkich, którzy chcą aktywnie spędzić swój wolny czas.

Na miejscu każdy powinien znaleźć coś dla siebie. Zamontowanych zostało osiem różnych urządzeń małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Dla osób, które z różnych powodów nie mogą z nich korzystać a chcą np. spędzić czas na świeżym powietrzu

zamontowano ławki parkowe, na których można odpocząć, poczytać książkę, porozmawiać ze znajomymi. Jest też stół do ping-ponga. Uroku i malowniczości całemu miejscu dodaje rosnący tam kilkusetletni kasztan, który zaprasza do odpoczynku w swoim cieniu.

Inwestycja uzyskała 50 proc. dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Wykonawcą strefy była firma Fit Park Sp. z o.o. - Sp.k. z Torunia. Całość zadania kosztowała 38 tys. zł. Jest to kolejna strefa aktywnego wypoczynku w gminie Bądkowo.

JM

Prośba o pamiątki

Historia szkoły

65 lat temu, 1 września 1954 roku, oddano do użytku budynek siedmioklasowej wtedy szkoły podstawowej w Bądkowie. Jej mury opuściło przez te lata kilka tysięcy absolwentów i o nich i ich szkolnych sukcesach oraz o kilkudziesięciu zapomnianych dziś nauczycielach chciałbym przy okazji tego pięknego jubileuszu przypomnieć. Mało kto wie, że dzieje tej szkoły są dużo starsze i swymi początkami jako szkoły parafialnej sięgają XVI wieku.

Dlatego od kilku miesięcy opisuję dzieje szkoły i szkolnictwa w Bądkowie i aby obraz jej jakże interesujących dziejów był możliwie najpełniejszy – zwracam się do wszystkich byłych uczniów z wielką i serdeczną prośbą o pomoc i udostępnienie informacji, wspomnień, dokumentów, świadectw i fotografii dotyczących nie tylko tych minionych 65 lat, ale przede wszystkim okresu międzywojennego i tych lat po II wojnie, gdy lekcje odbywały się jeszcze w trzech różnych budynkach. Informacje i dokumenty do skopiowania można udostępniać mi osobiście lub przysłać skopiowane (najlepiej w dużej rozdzielczości) ma adres mailowy: jozef_nowakowski@o2.pl.

Oczywiście jeśli przekazane materiały zostaną wykorzystane w monografii, wówczas nazwiska ofiarodawców będą w niej odnotowane, a przekazanie mi poszukiwanych materiałów będzie równoznaczne z wyrażeniem zgody na ich nieodpłatne wykorzystanie, tym bardziej, że ta monografia też powstaje na zasadzie non profit. Będę ogromnie wdzięczny za każdą informację i dokument, dzięki którym wspólnie uchronimy od zapomnienia duży fragment ponad 500-letnich dziejów bądkowskiej szkoły w roku jej jubileuszu.

Józef Nowakowski

Nie wytrzeźwiał, a kierował audi

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i spowodowanie kolizji drogowej odpowie 55-letni radny gminy Raciążek.

8 sierpnia około godziny 22.00 policjanci zostali wezwani do zdarzenia drogowego, które miało miejsce na DK 91 w Siutkowie (gmina Waganiec). Jak się okazało, kierujący audi nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu kierującemu bmw. Gdy policjanci przybyli na miejsce, od razu wyczuli od 55-latka woń alkoholu. Mężczyzna miał ponad promil alkoholu w organizmie. Drugi z uczestników zdarzenia był trzeźwy.

Kierujący audi z uwagi na obrażenia został przewieziony do szpitala. Odpowie nie tylko za spowodowanie kolizji, ale również za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości, za co grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności, utrata prawa jazdy oraz utrata mandatu radnego gminy Raciążek.

Bezpieczna gmina

Policjanci z ruchu drogowego aleksandrowskiej komendy prowadzili 7 sierpnia działania pn. „Bezpieczna gmina”. Akcja ta jest prowadzona co jakiś czas na terenie gmin powiatu aleksandrowskiego. Mundurowi w trakcie działań sprawdzają trzeźwość, kontrolują stan techniczny pojazdów, ich wyposażenie oraz dyscyplinują osoby łamiące przepisy prawa w ruchu drogowym.

Konopie pod folią

28-letni mieszkaniec Aleksandrowa Kujawskiego uprawiał konopie na działce. Za takie przestępstwo grozi kara do 8 lat więzienia.

Policjanci wydziału kryminalnego ustalili, że na jednej z działek na terenie Aleksandrowa Kujawskiego znajduje się uprawa konopii indyjskich. W wyniku podjętych czynności zlokalizowali działkę, na której ujawnili konstrukcje przykrytą folią, wewnątrz której rosło kilkadziesiąt krzewów konopii. Ponadto w altanie, która znajdowała się obok ujawnili trzy ususzone krzewy, które były przygotowane do dalszego użytku jako środek odurzający. Z zabezpieczonych roślin można uzyskać 690 porcji marihuany.

Procederem tym zajmował się 28-letni mieszkaniec Aleksandrowa, który twierdził, że konopie hodował na własny użytek. Na podstawie zebranego materiału prokurator przedstawił podejrzanemu zarzut uprawy konopii, która mogła dostarczyć znaczne ilości ziela konopii, za co grozi mu kara nawet do 8 lat pozbawienia wolności.



Konopie rosły na działce

Rozmowa z mł. insp. Andrzejem KŁOSEM, komendantem powiatowym policji

Co może policja?

Czy mieszkańcy powiatu aleksandrowskiego mogą czuć się bezpiecznie?

- Obywatele najczęściej zgłaszają zagrożenia, które są najbardziej uciążliwe w ich miejscu zamieszkania. Są to m.in.: nieprawidłowe parkowanie, przekraczanie dozwolonej prędkości, spożywanie alkoholu, niewłaściwa infrastruktura drogowa, używanie środków odurzających czy zła organizacja ruchu drogowego. Policjanci po potwierdzeniu zgłoszenia, realnie pomagają w rozwiązaniu problemu.

Staramy się dotrzeć do jak największej liczby mieszkańców. Jest wiele narzędzi, dzięki którym mieszkańcy mogą poczuć się bezpiecznie. Jednym z nich jest Krajowa Mapa Zagrożeń. Jest to interaktywne narzędzie, dzięki któremu można zapoznać się z najważniejszymi informacjami dotyczącymi zagrożeń w danej lokalizacji. Mapa pomaga wskazać miejsce, na które powinno zwrócić się szczególną uwagę. Policja weryfikuje sygnały o zagrożeniach, a jeśli informacje okazują się prawdziwe, podejmuje odpowiednie działania.

Mimo to, co jakiś czas dochodzi do przestępstw. Co wynika ze statystyki?

- Na przestrzeni kilku ostatnich lat odnotowaliśmy spadek przestępczości we wszystkich najważniejszych kategoriach, w szczególności przestępstw kryminalnych. Wzrasta też ich wykrywalność niemal wszystkich rodzajów. Na terenie powiatu aleksandrowskiego w roku ubiegłym stwierdziliśmy 1089 przestępstw z czego 662 to kryminalne. Wykrywalność wyniosła 82,5 proc. Najbardziej dokuczliwymi społecznie przestępstwami z całą pewnością są kradzieże i włamania, natomiast z wykroczeń porządkowych. W ubiegłym roku policjanci ujawnili ich 3989. Na statystykę mają wpływ także zmiany w przepisach. W ubiegłym roku wpłynęło do nas 304 zawiadomień dotyczące uchylania się od alimentów, co jest kwalifikowane jako przestępstwo, bo zmieniono prawo.

Czego należałoby się najbardziej obawiać?

- Dokuczliwymi dla mieszkańców są wspomniane wcześniej kradzieże i włamania. W wielu przypadkach wynikają one z braku czujności, bo okazja nieraz zachęca złodzieja. Brak zabezpieczeń np. przy rowerach zostawianych przed sklepem sprawia, że okresowo odnotowujemy niewielki wzrost tych przestępstw.

Czy próby wyłudzenia pieniędzy od osób starszych to jednostkowe przypadki?

- Na naszym terenie są to zdarzenia sporadyczne. W 2016 roku doszło do oszustwa metodą „na policjanta”, w wyniku którego starsza kobieta przekazała oszustom całe swoje oszczędności. Do 76-letniej mieszkanki Ciechocinka zadzwonił mężczyzna podający się za funkcjonariusza CBS. W trakcie rozmowy poprosił, aby nie rozłączając się wybrała nr 997 celem potwierdzenia, iż rozmawia z funkcjonariuszem policji. Kobieta wybrała wskazany numer i usłyszała w słuchawce głos innego mężczyzny potwierdzającego, iż zadzwoniła się na policję. Następnie rozmówca poinformował, iż policja prowadzi czynności zmierzające do zatrzymania sprawców napadu i dla zabezpieczenia jej oszczędności przed utratą i ewen-



Komendant powiatowy policji mł. insp. Andrzej Kłos

tualnym napadem domniemyanych sprawców zaproponował przechowanie pieniędzy, jakimi dysponowała. Po kilkunastu minutach w miejscu jej zamieszkania pojawił się fałszywy policjant i odebrał przygotowane przez kobietę pieniądze w kwocie 7.000 zł. Krótko po tym kobieta zorientowała się, że została ofiarą oszustwa.

Rok później próbę oszustwa udaremniła pracownica banku. Zainteresowała ją starsza pani wypłacająca wszystkie swoje oszczędności. Okazało się, że w tym przypadku oszust również podawał się za policjanta.

Co w tej sytuacji radzicie?

- W trakcie naszych policyjnych spotkań z osobami starszymi zawsze mówimy o ograniczonym zaufaniu do osób podających się za policjanta lub kogoś z rodziny. Zawsze radzimy, żeby zweryfikować te informacje, rozłączyć się i zadzwonić samemu do kogoś z rodziny lub na policję. Rozmawiamy z naszymi krewnymi w podeszłym wieku, że mogą do nich dzwonić osoby, które podają się za policjanta lub członka rodziny. Pamiętajmy też, że policjant nie zadzwoni z informacją o prowadzonej akcji i nigdy nie poprosi o przekazanie komuś pieniędzy, przelaniu ich na konto lub pozostawienie w jakimś miejscu.

Słyszysz się o próbach oszustw internetowych, np. wyłudzenia danych do kont bankowych itp.

- Odnotowujemy nieliczne takie przypadki. Przestępcy tworzą strony internetowe łudząco podobne do dobrze nam znanych witryn. Należy zwracać uwagę na każdy nawet najmniejszy szczegół. Czasami jest to pojedyncza litera w adresach lub nazwach portali. Jeśli otrzymamy SMS o zaległości i mamy wątpliwości, skontaktujemy się z naszym usługodawcą przez oficjalną infolinię i potwierdzmy, że faktycznie mamy jakieś zadłużenie.

Pamiętajmy również, że żaden bank nie wysła do swoich klientów wiadomości z prośbą o podanie haseł lub loginów w celu weryfikacji.

Jak wygląda przestępczość wśród nieletnich?

- Na terenie powiatu aleksandrowskiego odnotowujemy sporadyczne przypadki ich udziału. Częściej policjanci informują sąd rodzinny o demoralizacji.

Jaka jest skuteczność waszych działań?

- W roku ubiegłym na terenie powiatu aleksandrowskiego policjanci zatrzymali na gorącym uczynku lub w bezpośrednim pościgu 320 sprawców. Było ich o 10 więcej niż w roku poprzednim. Chodziło o zdarzenia zakwalifikowane jako rozboje, bójki i pobicia, kradzież pojazdu, kradzież z włamaniem, uszkodzenie mienia.

Bezpieczeństwo zależy też od warunków pracy policji.

- Obecnie w Komendzie Powiatowej Policji w Aleksandrowie Kujawskim służbę pełni 111 funkcjonariuszy. Są to również policjanci z komisariatu w Ciechocinku i posterunku w Konecku. W ubiegłym roku wykonano 6560 służb patrolowych.

W czerwcu 2015 roku został oddany do użytku zmodernizowany budynek Komendy Powiatowej Policji w Aleksandrowie Kujawskim. Komenda została wyposażona w nowy sprzęt teleinformatyczny, a także w windę dla osób niepełnosprawnych. Powstała m.in. poczekalnia dla interesantów, pomieszczenia socjalne, sala ćwiczeń oraz oddzielne szatnie. Remont objął także odnowienie elewacji budynku. Pojawiły się także nowe elementy identyfikacji wizualnej, w tym logo policji. Podobne prace przeprowadzono w Ciechocinku.

Po licznych konsultacjach społecznych w ubiegłym roku przywrócono posterunek policji w Konecku, który obsługuje trzy gminy: Koneck, Zakrzewo i Bądkowo. W tej chwili pracuje tam dziewięciu policjantów. Całość modernizacji budynku została sfinansowana ze środków Gminy Koneck. W przeciągu ostatnich trzech lat otrzymaliśmy ze strony gmin dofinansowanie na zakup trzech pojazdów służbowych.

W sekretariacie komendanta wisi ogłoszenie o dyżurach psychologa. Jaką funkcję pełni on w komendzie?

- Psychologowie policyjni pracują w trzech specjalizacjach. Są to opieka psychologiczna i psychoedukacja, psychologia policyjna stosowana i psychologia zarządzania zasobami ludzkimi. Taki podział ułatwia dotarcie do psychologa, który może pomóc w załatwieniu konkretnej sprawy.

Czy policjant może czuć się bezpieczny w trakcie wykonywania swoich obowiązków?

- Zdarza się, że policjanci zostają zaatakowani dlatego, że noszą mundur i wykonują swoje czynności służbowe. Policjanci wstępujący do służby mają świadomość czyhających na nich zagrożeń. Posiadają odpowiedni sprzęt i wyposażenie służące ich osobistemu bezpieczeństwu. Interwencje są obsługiwane przez dwuosobowe patrole, a interweniujący mają stały kontakt drogą radiową z dyżurnym jednostki.

Wszystkie te elementy służą zwiększeniu bezpieczeństwa w trakcie pełnienia obowiązków.

Mimo tego policjanci podczas wykonywania swoich obowiązków służbowych narażeni są na obrażenia ciała, będące skutkiem postępowania osób, wobec których podejmowane są interwencje. Często są uczestnikami dramatycznych sytuacji, świadkami śmierci lub ciężkich okaleczeń, co staje się źródłem stresu. Do tego dochodzi również zagrożenie wynikające z kontaktem z chorobami zakaźnymi przy zatrzymywaniu podejrzanych.

W przypadku uszczerbku na zdrowiu psychicznym policjant zawsze ma zapewnioną opiekę psychologiczną. Może liczyć na refundację poniesionych kosztów w związku z leczeniem, turnusy rehabilitacyjne bądź antystresowe organizowane przez sekcję psychologów. W naszej jednostce funkcjonuje tzw. fundusz zapomogowy wspierający długotrwałe leczenie.

Czy na podstawie wieloletniego doświadczenia może pan powiedzieć, że policja cieszy się autorytetem?

- Jestem przekonany, że dla większej części społeczeństwa cieszy się zaufaniem. Wynika to zarówno z jej funkcji społecznej jak i funkcjonowania w bezpośrednim kontakcie z mieszkańcami. Policjanci często muszą się odnaleźć w roli doradcy, prawnika, psychologa. Taka pomoc z całą pewnością buduje zaufanie. Autorytet to również skuteczność w zatrzymywaniu sprawców oraz wykrywaniu przestępstw.

Pytania zadawał:
Zbigniew Sołtyński

**STOWARZYSZENIE „PARTNERSTWO DLA ZIEMI KUJAWSKIEJ” W PARTNERSTWIE Z GMINĄ MIEJSKĄ NIESZAWA
OGŁASZA NABÓR DO NIEPUBLICZNEGO PRZEDSZKOLA W NIESZAWIE „BAJECZNA PRZYSTAŃ” NA ROK SZKOLNY 2019/2020**

W naszym przedszkolu zapewniamy:

- * realizację zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych zgodnie z podstawą programową wychowania przedszkolnego;
- * zajęcia adaptacyjne dla dzieci najmłodszych;
- * wysoko wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną i fachowy personel pomocniczy;
- * 10-godzinną opiekę i zajęcia;
- * atmosferę szacunku, akceptacji, tolerancji i bezpieczeństwa;
- * fachową opiekę i pomoc dla wszystkich dzieci, także niepełnosprawnych i przewlekle chorych;
- * zajęcia dodatkowe - logopedia;
- * wyżywienie;
- * język angielski;
- * udział w konkursach recytatorskich, plastycznych, ekologicznych; w wycieczkach tematycznych, rekreacyjnych, krajoznawczo-turystycznych;
- * nowoczesne i aktywizujące metody nauczania i wychowania;

**Przedszkole mieścić się będzie w Nieszawie, ul. Św. Maksymiliana Kolbe 4
Czekamy na dzieci z terenu powiatu aleksandrowskiego**

Szczegółowe informacje na stronie internetowej: www.ziemiakujawska.pl
www.nieszawa.pl, oraz pod nr tel. 54 283 81 76, 54 282 40 97

Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko - Pomorskiego na lata 2014-2020, Osi Priorytetowa 10, Innowacyjna Edukacja, Działanie 10.2 Kształcenie ogólne i zawodowe, Poddziałanie 10.2.1 Wychowanie przedszkolne pt. „Miejska Oświata - zapewnienie edukacji przedszkolnej na terenie miasta Nieszawa”

Festiwal Wisły w Nieszawie



Gdziekolwiek w swojej historii Nieszawa by się nie znajdowała, zawsze jej istnienie związane było z Wisłą, ze spławem towarów, handlem, rybołówstwem rzeczonym. I dzisiaj miasto to zajęło należne mu miejsce wśród innych nadwiślańskich miejscowości, które gościły flisaków na trzecim już Festiwalu Wisły 12 sierpnia.

Tegoroczny festiwal rozpoczął się we Włocławku 11 sierpnia, a zakończył w Toruniu 15 sierpnia. W czasie spływu uczestnicy zawitali właśnie do Nieszawy,

Na ich spotkanie wypłynął nieszawski prom i już na przystań przyprowadził dziesiątki łodzi, których rozróżnienie dla niewprawionej osoby jest rzeczą niemożliwą, a były wśród nich: skutny, dubasy, galary, baty, którymi kiedyś spławiano towary, a także, głównie rybackie, pychówki, lejtaiki, łodygi, zwane czasem nieszawkami, ale była też łódź wikińska. Na każdej z łodzi załoga, często w fantazyjnym, historycznym stroju.

Jedną z załóg reprezentowała Waganiec z wójtą Piotrem Kosikiem, Radosławem Romańskim, Piotrem Tomaszewskim, Stanisławem Zimeckim, Tomaszem Wysocim, Radosławem Kłonow-

skim, Maciejem Włochem, Martą Tomaszewską.

Przybyłych flisaków uroczyste, chlebem i solą, przywitali gospodarze festiwalu: Przemysław Jankowski – burmistrz Nieszawy, starosta aleksandrowski Lidia Zwierchowska, Wiesława Słowińska – wójt Raciążka, a także podsekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Anna Gembricka.

Po oficjalnym początku Tadeusz Wiśniewski przedstawił w interesujący sposób ideę konstrukcji i historię łodzi „nieszawka”. Na wyczerpany spływem z Włocławka flisaków czekał posiłek, a po nim proboszcz ks. Grzegorz Molewski poprowadził modlitwę w nieszawskiej farze w intencji flisaków i szyprow wiślanych.

Przyszedł też czas na zabawę dla publiczności. Zaśpiewał dla niej Zespół Seniora „Mimoza” z Wagańca pod kierunkiem Teresy Herby i Romana Organiściaka, motocykliści z Klubu Motocyklowego „Boruta” dali imponujący koncert z rur wydechowych swoich rumaków i pokaz ich walorów estetycznych.

A przed przystanią promową rozstawiono stoiska promocyjne Nieszawy i Raciążka, a także Lokalnej Grupy Dzia-

łania, ZLO w Raciążku. Koło Kobiet Kreatywnych przygotowało zestaw przysmaków regionalnych, a w stoisku „Nieszawskie smaki” można było skosztować lodów, napojów, piwa i słodczy. Pani zapraszała do siebie Ewelina Borkowska z Raciążka ze stoiska z kosmetykami „Oriflame”. Również Muzeum Stanisława Noakowskiego zapraszało do zwiedzania.

Po godzinie piętnastej kawałkami łodzi obrała kurs na Ciechocinek, gdzie miał miejsce kolejny przystanek na trasie tegorocznego spływu. W trasę tę wybrała się również załoga z gminy Raciążek: Wiesława Słowińska, Mariusz Zakrzewski, Ewelina Borowska, Natalia Słowińska, Julia Danielak, Marcin Grzanka, Julia Sołczyńska, Zuzanna Cichoń.

Głównymi organizatorami Festiwalu Wisły w Nieszawie były trzy gminy tworzące tzw. „Trójkąt Kujawski” – Nieszawa, Raciążek i Waganiec. Materialem wsparli wydarzenie: burmistrz Nieszawy, wójt Raciążka, wójt Wagańca, starosta aleksandrowski, piekarnia Zdzisława Centkowskiego, Firma „Rygiel” Marcina Oleśkowskiego, Lokalna Grupa Działania z Odolionu.

Zbigniew Sołtysiński

Muzyka w blasku świec...

W półmroku wiekowych wnętrz nieszawskiego kościoła p.w. Św. Jadwigi Śląskiej, przy nikiel blasku świec głos się rozchodził donośny a trąbki organów wydały dźwięki nadobne i czyste, w tonacji utworów bardziej niż uroczyste na „XI organowym Koncercie przy Świecach”, który 9 sierpnia na godzinie 21.00 zwał tłumy słuchaczy.

Gości przywitał proboszcz parafii ks. Grzegorz Molewski, a wśród nich byli: senator Józef Łyczak, dyrektor Szpitala Wojakowskiego w Ciechocinku Ireneusz Lelwicz, dyrektor Sanatorium „Gracja” Tadeusz Kreps, starosta aleksandrowski Lidia Zwierchowska, burmistrz Nieszawy Przemysław Jankowski z żoną, rektor Kujawskiej Szkoły Wyższej prof. Stanisław Kunikowski, prof. Szymon Kubiak. Rozpo-

częto już od tradycyjnego zapalenia kaganka oświaty muzycznej jak nazwał tę czynność ksiądz proboszcz. A wtedy z mroku spowijającego świątynię ukazała się niemal jak duch, a w rzeczywistości duch całego przedsięwzięcia, Wanda Wasicka i poniosła wymieniony kaganek na emporę, gdzie przy XIX-wiecznych organach firmy organmistrzowskiej Schlag & Söhne, pochodzących z nieistniejącego nieszawskiego kościoła ewangelickiego, zasiadł Michał Białko, uczeń



prof. Andrzeja Białko, który z kolei nauki pobierał pod okiem prof. Joachima Grubicha. Organizacją koncertu zajęła się nieszawska parafia, przy dofinansowaniu z środków marszałka województwa kujawsko-pomorskiego.

Zbigniew Sołtysiński

...oraz na Wiśle

Koncert na wodzie w Nieszawie jest imprezą muzyczną, która ściąga na nieszawskie bulwary liczne rzesze melomanów, pragnących wysłuchać dobrej muzyki w plenerze. Zebranych powitał burmistrz Nieszawy Przemysław Jankowski, życząc niepowtarzalnych wrażeń. Orkiestra usadowiła się na promie Wacław, skąd płynęły dźwięki muzyki i słowa piosenek. Tradycyjnie na kolejnej edycji 15 sierpnia wystąpiła pod dyktando Bohdana Jarmołowicza Orkiestra Kameralna Capella Bydgoszcz, a śpiewały: Katarzyna Wołoszyn i Katarzyna Dacków.



Burmistrz Miasta Nieszawa ogłasza II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości położonych w Nieszawie przy ulicy Stodólnej

Lp	Położenie i opis nieruchomości	Oznaczenie geodezyjne Nr działki i obręb	Nr KW	Powierzchnia działki w ha	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego	Cena Wywoławcza + 23 % podatek VAT	Wadium
1.	nieruchomość gruntowa, położona w Nieszawie przy ul. Stodólnej w pełni uzbrojona w media	769 Nieszawa	WL1A/0002452 7/9	0,1231	Działka objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i znajduje się na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (rezydencjalnej) Działka nieużytkowana	40.000,00	3000,00
2.	nieruchomość gruntowa, położona w Nieszawie przy ul. Stodólnej w pełni uzbrojona w media	770 Nieszawa	WL1A/0002452 7/9	0,1282	Działka objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i znajduje się na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (rezydencjalnej) Działka nieużytkowana	42.000,00	3000,00
3.	nieruchomość gruntowa, położona w Nieszawie przy ul. Stodólnej w pełni uzbrojona w media	771 Nieszawa	WL1A/0002452 7/9	0,1339	Działka objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i znajduje się na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (rezydencjalnej) Działka nieużytkowana	45.000,00	3000,00
4.	nieruchomość gruntowa, położona w Nieszawie przy ul. Stodólnej w pełni uzbrojona w media	772 Nieszawa	WL1A/0002452 7/9	0,1371	Działka objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i znajduje się na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (rezydencjalnej) Działka nieużytkowana	45.000,00	3000,00

Przetarg odbędzie się 5 września 2019 r. o godzinie 12.00 w siedzibie Urzędu Miasta w Nieszawie przy ul. 3-go Maja 2, sala posiedzeń, I piętro. Więcej informacji na stronie BIP Urzędu Miasta w Nieszawie, zakładka sprzedaż mienia.

Szkoła muzyczna zmienia od 1 września siedzibę

Szkoła muzyczna i stopnia Camerata Vladislavia oraz szkoła umuzykalniająca mająca do tej pory siedzibę w gimnazjum przy ul. Długiej w Aleksandrowie Kujawskim z dniem 1 września zainauguruje działalność w budynku przy ul. Wyspiańskiego, w kompleksie Zespołu Szkół CKR nr 1.

- Jak wiadomo po likwidacji gimnazjum obiekt znalazł innego dzierżawcę. Mieliśmy obawy, czy będziemy mogli dalej istnieć, ale otrzymaliśmy zdecydowanie lepsze warunki wynajmu pomieszczeń przy ul. Wyspiańskiego, choć wymagało to z naszej strony dużych nakładów na remont i przystosowanie sal do naszych potrzeb - mówi **Marek Dziecielewski** z Camerata Vladislavia. - Chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować burmistrzowi Aleksandrowa Kujawskiego i staroście Lidii Zwierzchowskiej, bo dzięki nim szkoła może nadal funkcjonować w Aleksandrowie Kujawskim. Mamy także do dyspozycji pałac Trojański, gdzie także możemy prowadzić zajęcia.

Szkoła muzyczna w Aleksandrowie Kujawskim jest jedyną tego typu w województwie kujawsko-pomorskim. Powstała przed laty dzięki inicjatywie burmistrza Cieśli, który zgodził się, aby do momentu gdy nie okrzepnie płaciła za wynajem pomieszczeń symboliczne kwoty. To pozwoliła stanąć nowej szkole na nogi, dzięki temu nie było czynszu stanowiącego dla niektórych bariera nie do pokonania.

Jak wiadomo Camerata Vladislavia prowadzi dwie placówki oświatowe – publiczną szkołę podstawową I stopnia, kształcącą uczniów w wieku 7-14 lat w grze na różnych instrumentach (fortepian, skrzypce, saksofon, trąbka itp.) oraz szkołę umuzykalniającą, do której można uczęszczać w każdym wieku i zapisywać się o każdej porze roku. Pozwala ona na naukę gry na instrumentach, śpiewu, rytmiki. Ostatnio Camerata Vladislavia wzbogaciła się dzięki dyrektorowi MCK o trzy pianina, które po remoncie wzbogacą placówkę w instrumenty do nauki.

Zainteresowani nauką zarówno w szkole podstawowej jak i umuzykalniającej mogą kontaktować się pod nr tel. 602-11-25-24 lub 604-099-498.

(bis)

Koncert w parku

Do słów Stachury

A duch Edwarda Stachury unosił się przynajmniej w słowach jego utworów nad parkiem Jana Pawła II w Aleksandrowie Kujawskim, gdzie 24 lipca zorganizowano „Koncert wśród drzew” w czterdziestą rocznicę pożegnania przez poetę ziemskiego padło.

Godny podkreślenia był widok parku w ten dzień, kiedy publiczność skupiła się nie tylko wokół sceny przy pompach, ale zajęła miejsca na ławkach w najdalszych, wydawać by się mogło, zakątkach parku po to tylko, aby wysłuchać recitalu pieśni do słów Edwarda Stachury w wykonaniu Dominiki Świątek, której towarzyszył na keyboardzie i saksofonie Andrzej Perkman. Wokalistka zaśpiewała przekonująco, pewna tego, co śpiewa.

Zapytana po koncercie o jej przeżycia w czasie wykonywania utworów do słów Stachury odpowiedziała krótko – mnie też boli. Dla publiczności widoczne były zmiany wyrazu twarzy, zachowania na scenie artystki wraz ze zmianą nastroju i wyrazu wykonywanego utworu. Również sama zasiadła za keyboardem, kiedy Andrzej Perkman dawał popis gry na saksofonie. Urzekające były również fragmenty utworów wykonywane pogwizdywa-

niem, atrybutu włóczędzy, podróżnika, wagabundy jakim był Stachura.

A powiedzieć trzeba przy okazji, że Dominika Świątek to artystka nietuzinkowa. Z wykształcenia polonistka, swoje talenty ujawniła głównie jako pieśniarka, kompozytorka. Komponuje muzykę do wierszy polskich poetów. Wydała już płyty do wierszy Zbigniewa Herberta – „Siódmy anioł”, Juliusza Słowackiego – „Prorocztwo”, Jerzego Hajdugi – „Coraz ciszej”. Jest również autorką muzyki do spektakli: „Mandelsztam”, „Ginczanka”, „Gonimy dopóki żywi”, „Czas śpiewu kobiety”. Repertuar wokalny Dominiki Świątek obejmuje pieśni francuskie, rosyjskie,



Dominika Świątek w Aleksandrowie Kuj.

piosenki Jacka Kaczmarskiego, Agnieszki Osieckiej, Ewy Demarczyk. Występuje na scenach w całej Polsce, ale i za granicą: w Niemczech, na Litwie, Łotwie, Ukrainie, Białorusi, w Rosji i USA.

Do przedstawionych informacji na temat artystki trze-

ba dodać, że urodziła się w Aleksandrowie Kujawskim, dzieciństwo spędziła w Zadzrominie. Liceum ukończyła w Kolegium Salezjańskim w Aleksandrowie.

Tekst i fot. Zbigniew Sołtysiński



Wakacje w Polsce



Fot. Nadesłana

Z inicjatywy burmistrza Andrzeja Cieśli oraz Ambasady Ukrainy w Polsce do Aleksandrowa Kujawskiego przyjechała na wakacje grupka dzieci z terenów dotkniętych działaniami wojennymi na Ukrainie.

Dzieci przebywały w dniach od 15 do 25 sierpnia. Miejscem zakwaterowania było gospodarstwo agroturystyczne w Łazienku, które zapewniło gościom znakomite warunki pobytu.

Gospodarze zadbał, aby pobyt w Polsce dostarczył im wielu niezapomnianych wrażeń. Przygotowali więc atrakcyjny, bogaty program na każdy dzień. Nie tylko zwiedzano miasto poznając najciekawsze miejsca, organizowane były wycieczki do Gdańska, Grudziądza, Ciechocinka, Torunia, Nieszawy.

Z gośćmi spotkał się m.in. Krzysztof Ardanowski, minister rolnictwa, jako poseł działający w Ukraińskim Zespole Parlamentarnym.

Oprócz zwiedzania pobliskich miejscowości dzieci aktywnie spędzały czas, były na basenie, w stadninie koni, na zawodach sportowych.

Dzień przed wyjazdem upłynął w serdecznej, miłej atmosferze. Okazją była ku temu szczególna. Na stole pojawiła się ukraińska flaga. 24 sierpnia jest Dniem Niepodległości Ukrainy. Na uroczystą kolację przyjechał konsul ambasady w Gdańsku Łew Zacharczyszyn oraz Vadym Remizov, atache wojskowy, sponsorzy, bez których wizyta dzieci nie mogłaby odbyć się. To m.in. zarząd powiatu aleksandrowskiego, burmistrz Nieszawy, spółki PGKiW oraz PEC. Burmistrz Andrzej Cieśla podziękował wszystkim za pomoc, wręczając okolicznościowe listy.

(bis)



Burmistrz Andrzej Cieśla wystosował podziękowanie za pomoc do ambasadora Ukrainy. List odbiera Vadym Remizov, atache wojskowy ambasady.



Konsul Ukrainy Łew Zacharczyszyn w rozmowie z gośćmi

Podziękowanie dyrektorom szkół

Podczas sesji Rady Miejskiej Aleksandrowa Kujawskiego burmistrz Andrzej Cieśla, przewodnicząca Rady Miejskiej Lidia Kulpa oraz przewodnicząca komisji edukacji rady Małgorzata Skierska podziękowali za wieloletnią pracę dyrektorom szkół, którzy przeszli na emeryturę: **Renacie Golec** - dyrektorce Szkoły Podstawowej nr 1 im. Polskich Podróżników i **Andrzejowi Sygitowi** - dyrektorowi likwidowanego Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Lotników Polskich.

Jednocześnie wręczono **Aleksandrze Rogiewicz** akt powierzenia stanowiska dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1. (um)

Wyprzedź raka

Burmistrz zaprasza na spotkanie informacyjno-edukacyjne dotyczące profilaktyki raka jelita grubego, w ramach projektu „Wyprzedź raka – weź udział w badaniach profilaktycznych raka jelita grubego”.

Spotkanie odbędzie się w MCK w Aleksandrowie Kujawskim, ul. Parkowa 3. 29 sierpnia o godz. 16.00. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 509-926-607 od poniedziałku do piątku od godz. 11.00 do godz. 14.30.

(nad)

Fot. Stanisław Białowąs



Seniorzy zakończyli pierwszy turnus

Zakończył się w Wagańcu pierwszy turnus w Domu Dziennego Pobytu. Były kwiaty i podziękowania za wspólnie spędzonych 10,5 miesięcy.

- Utworzenie tej placówki, jednej z pierwszych w powiecie aleksandrowskim, było strzałem w dziesiątkę co potwierdziły efekty pierwszego turnusu – mówi wójt Piotr Kosik. – Nie sprawdziły się obawy, że zabraknie chętnych (wręcz przeciwnie, było ich dużo więcej niż miejsc), że nie uda się przygotować dobrych warunków bytowych.

Powstanie placówki to efekt przystąpienia gminy do projektu wartego blisko 2,1 mln zł, w którym dofinansowanie unijne wyniosło niemal 1,8 mln zł. Z tych środków wyremontowano budynek przy ul. Dworcowej 9, wyposażono go w niezbędny sprzęt i urządzenia rehabilitacyjne, zatrudniono wykwalifikowany personel.

Głównym celem utworzenia dziennego domu pobytu było nie tylko zapewnienie osobom w podeszłym wieku opieki. Chodziło głównie o wyciągnięcie ich z domu i objęcie specjalistycznymi usługami poprawiającymi ich kondycję fizyczną i umysłową.



Uczestnicy zegnali się z żalem

Ostatni dzień turnusu 14 sierpnia minął w sympatycznej, ale i momentami nostalgicznej atmosferze, gdy się żegnano. Był okazją do podziękowania zarówno uczestnikom za ich zaangażowanie, ale także gospodarzom gminy i pracownikom domu za starania, aby panowała tu prawdziwie rodzinna atmosfera.

Po kilku dniach przerwy, 19 sierpnia rozpoczął się drugi turnus. Potrwa on



Był też tort od seniorów

do 30 czerwca 2020 roku, kiedy przewidziane jest zakończenie projektu. Już teraz myśli się jednak o przystąpieniu do kolejnego, jeśli tylko zostanie taki rozpisany. Szybciej lub później w każdej gminie takie placówki staną się codziennością.

Tekst i fot. Stanisław Białowas

Wójt Gminy Waganiec, Proboszcz Parafii Zbrachlin,
Komitet Organizacyjny Dożynków



Zapraszają na

Dożynki Parafialno-Gminne

które odbędą się dnia 1 września 2019 r.
na stadionie sportowym w Zbrachlinie

Program uroczystości

1. Msza Święta dziękczynna za zebrane plony - godz. 12⁰⁰
2. Biegi sportowe w Zbrachlinie - godz. 13⁰⁰
3. Kawałek winiowicy
- Występy artystyczne
3. Zabawa taneczna

Imprezy towarzyszące

Wystawy, degustacja, prezentacje, stoisko handlowe
Rezerwa (dmuchany zamek, zjeżdżalnia, animacje dla dzieci)

Pożegnali lato na pikniku

15 sierpnia w świetlicy wiejskiej w Niszczewach bawiło się sołectwo Michalin na pikniku pod nazwą „Pożegnanie lata”. Było to spotkanie integracyjne promujące kulturę fizyczną, sport i rekreację, zorganizowane przez radę sołecką. Przybyli rodzice z dziećmi. Była muzyka, dużo atrakcji dla dzieci: zjeż-

dźnia, kulki, wata cukrowa, popcorn. Przygotowano słodki poczęstunek, tradycyjny chleb ze smalcem i ogórkiem, czerwony barszczyk, różne sałatki warzywne, owoce i napoje. Bawiliśmy się świetnie do późnych godzin wieczornych.

Jadwiga Michalska,
sołtys wsi

Dni na wyjeździe pełne wrażeń

Od kilku lat grupa mieszkańców gminy Waganiec wyjeżdża latem na zwiedzanie różnych zakątków Polski.

„Naładowani” pozytywną energią, chęcią zwiedzenia i poznania nowych, nieznanych miejsc tym razem na pięciodniowe zwiedzanie wybrano Roztocze na wschodzie Polski - krainę dziewiczą, nieskażonej przyrody, zielonych i łagodnych wzgórz, cieniistych lasów i kryształowo czystych rzek.

Podróż rozpoczęto od zwiedzania kompleksu pałacu książąt Czartoryskich w Puławach oraz miasta. Drugiego dnia czarował ich Zamość: starówka, ratusz, kamienne ormiańskie, katedra. Wrażenie zrobiła projekcja filmu w 3 D w Prochowni.

Grupa mieszła w Krasnobrodzie nad rzeką Wieprz, gdzie wieczory i noce spędzano na wspólnych spacerach i pogawędkach na moście.

W programie był także Lublin i Muzeum na Majdanku, uzdrowisko Nałęczów, Kazimierz Dolny, Sandomierz, gdzie z ciekawością oglądano muzeum z figurami woskowymi głównych bohaterów filmu „Ojciec Matusz”.

To była jedna z tych wycieczek, których się nie zapomina.

Na zdjęciu obok: Uczestnicy wyjazdu na schodach ratusza w Zamościu.

DD



Fot. Nadesłana

Więcej miejsca przy szkole

Znaczna część drzew rosnących przy szkole w Zbrachlinie od strony drogi została wycięta. Podczas ostatniej sesji rady gminy wójt Piotr Kosik wyjaśniał powody tej decyzji.

- Wyciętych zostało 15 drzew, wśród których były m.in.: świerki, jesiony, jarząb – tłumaczył wójt. – Zgodę na nasz wniosek wydało starostwo powiatowe 9 maja. Powodów było kilka. Po pierwsze trzeba przygotować drogę do projektowanej sali widowiskowo-sportowej, którą planujemy wybudować za szkołą. Po drugie czeka nas demontaż ogrodzenia, które niebezpiecznie pochyla się w stronę chodnika. Planowany jest dalszy etap przebudowy drogi powiatowej, więc nowy chodnik zostanie nieco przesunięty. Mogę jeszcze dodać, że planowane są nowe nasadzenia, w innych miejscach.

Na pytanie, czy sporządzona została jakaś ekspertyza ornitologiczna wójt stwierdził, że nie było takiej potrzeby, a przed wycinką sprawdzono, że na tych drzewach nie ma gniazd ptaków.

(bis)

Oddawanie krwi

Pobór krwi odbędzie się przy orliku w Zbrachlinie 1 września (niedziela) w godz. 13.00 – 17.30.

Zachodni brzeg Wisły między Ciechocinkiem a Nieszawą stanowi skraj wysoczyzny Kujawskiej. Do ukształtowanej już w okresie eemskim pradolina spływały wody rzek płynących z południa, a również wody z lodowców, które złożyły wysoczyznę, co wyraźnie rysuje się na odcinku Nieszawa – Toruń, gdzie zwężenie ma charakter przełomu związanego z torowaniem drogi wód odpływowych ku Kotlinie Toruńskiej. W tym miejscu na krawędzi wysoczyzny ulokowano Raciążek, a na końcu swego rodzaju cypla tamtejszy zamek, w miejscu strategicznym, skąd rozciąga się szeroki widok na Wisłę.

Dawniej uważano, że najwcześniejsza wzmianka o Raciążku pochodzi z tzw. falsyfikatu mogileńskiego, dotyczącego uposażenia klasztoru benedyktynów w Mogilnie z 1065 r. Najnowsze badania przesunęły jednak w czasie okres powstania dokumentu na rok 1147. Obecnie uważa się jednak, że wymieniona w falsyfikacie mogileńskim miejscowość Nowy Radecz nie odnosi się do Raciążka na Kujawach, a Raciąża na Mazowszu.

Pierwsze pewne źródła pochodzą z połowy XIII w. W dokumencie z 6 października 1250 r., wystawionym w Sieradzu znajduje się zapis o ugodzie księcia kujawskiego i łęczyckiego z biskupem Michałem, potwierdzającej wolności, przywileje i posiadłości, wśród których wymieniony jest Raciążek, Brzoza, Chlewiska, Mleczkowo, Przybysław, Sierzewo, Straszewo i Turzno, wsie kapituły kruszwickiej Dąbrówka Duża, Podole, Tupadły oraz wsie kapituły włocławskiej: Brzeźno i Niestuszewo.

A więc już w połowie XIII w. Raciążek należał do biskupstwa włocławskiego, był ośrodkiem osadniczym o dużym znaczeniu, miejscem wystawiania dokumentów książęcych i centrum klucza majątkowego. Za datę przejęcia Raciążka przez biskupów kujawskich przyjmuje się rok 1185, kiedy to gród w Stońsku i przyległe osady zostały nadane biskupstwu przez księcia. W połowie XIII w. biskupem włocławskim został Wolimir.

W 1253 r. podpisał w Raciążku umowę ze Świętopętkiem. Raciąż mazowiecki lub Raciążek kujawski niektórzy badacze podają jako miejsce podpisania w 1254 r. umowy między Siemowitem mazowieckim, Danielem halickim i Zakonem przeciw księciu



Zamek w Raciążku w okresie świetności

kujawsko-łęczyckiemu Kazimierzowi i Bolesławowi Wstydliewemu. Konflikt dotyczył testamentu Boguszy Miechawica, dotyczącego przekazania biskupstwu włocławskiemu klucza lubańskiego i nowogrodzkiego, na co nie wyraził zgody Kazimierz. Wolimir odwołał się do papieża, który potwierdził testament w 1259 r. i polecił Zakonowi bronić zbrojnie praw biskupa.

W kronikach Jana Długosza znajduje się zapis, mówiący, że Kazimierz zabrał katedrę włocławską i biskupowi Wolimirovi gród Raciąż. Zajęcie Raciążka przez Kazimierza łączyło się ze zniszczeniem miasta. Dopiero konflikty między księciem i jego synami spowodowały poprawę stosunków z biskupem, który w 1262 r. otrzymał od papieża Urbana IV zezwolenie na budowę (odbudowę) zamku w Raciążku.

Pozwala to na przypuszczenie, że gród w Raciążku powstał najpóźniej w I połowie XIII w. lub nawet w ostatniej ćwierci XII w. II połowa XIII i początek XIV wieku był okresem wzrostu znaczenia Raciążka, chociaż nadal pozostawał przedmiotem przetargów. Na rok 1303 datuje się czasowe zajęcie Raciążka przez Siemowita dobrzyńskiego i już wówczas nastąpiło prawdopodobnie przejęcia skarbcza biskupiego, który mógł być przechowywany w grodzie, chociaż dowody na jego istnienie pochodzą dopiero z okresu o ćwierć wieku późniejszego.

Układ między Przemysłem

i Kazimierzem, synami Ziemomysła inowrocławskiego a biskupem Gerwardem z 1311 świadczy o zajęciu grodu przez książąt w tym okresie. W 1317 r. biskup Gerward zlecił Olbrachtowi lokację Raciążka na prawie magdeburskim. Już przed wojną polsko-krzyżacką był miejscem często odwiedzanym przez biskupa i jego kancelarię.

W czasie tej wojny ówczesny biskup Maciej z Gołańczy opowiedział się po stronie Władysława Łokietka. W 1329 r. Raciążek zdobyli Krzyżacy, gród został przez nich zniszczony, nie utrzymali się tam długo, bo już w lipcu 1330 r. siedziba obronna w Raciążku była znów oblegana przez wojska dowodzone przez mistrza Wernera von Orseln. Krzyżacy znów zdobyli Raciążek, ale już w tym samym roku na mocy porozumienia z Zakonem wrócił w ręce biskupie.

Zamek murowany

Po traktacie w Wyszehradzie w 1335 r., kiedy Kujawy i ziemia dobrzyńska wróciły do Polski nastąpiło ożywienie działalności biskupa Macieja z Gołańczy. W 1340 r. rozpoczął wznoszenie szeregu budowli, w tym zamku w Raciążku. Drewniana dotąd budowla zastąpiona została zamkiem murowanym. Początek budowy miał miejsce między 1335 a 1340 r., ale jeszcze w 1383 r. prace budowlane nie były zakończone. Jednak już w 1375 r. książę gnieźnieński Władysław, niezadowolony z polityki Ludwika Węgierskiego oblegał tutejszy zamek.

Dzięki historii tego wydarzenia spisanej przez Janka z Czarnkowa wiemy o dzwonnicy i sali zbudowanej przez biskupa Zbyluta z Gołańczy. Zamek - castrum - nie został wówczas zdobyty. Był to ostatni epizod militarny w jego historii. Odtąd dzięki związkom diecezji z Polską i przez swe domenę z Krzyżakami posiadał swoistą neutralność polityczną i stał się przez to jednym z politycznych centrów Królestwa Polskiego. W 1388 r. w zamku przebywał Władysław Jagiełło, zapewne w związku ze Władysławem Opolczyką i jego rezygnacji z namiestnictwa Rusi. 11 styc-



Ruiny zamku w Raciążku

nia 1391 r. zamek był miejscem pertraktacji polsko-krzyżackich.

Kolejna wizyta Jagiełły miała miejsce 25 maja 1402 r. 22-23 maja 1404 roku w Raciążku podpisano traktat, na mocy którego Władysław Jagiełło wykupił od Krzyżaków ziemię dobrzyńską i uregulowana została przejściowo sprawa Żmudzi.

W czasie Wielkiej Wojny Krzyżacy spalili Raciążek, nie zdobywając jednak zamku. 27 września 1410 r. mury zamku znów gościły króla, a 10-13 grudnia spotkał się tu z mistrzem Henrykiem von Plauen. Także w 1411, 1414 i 1420 r. Jagiełło przebywał w Raciążku.

Rezydencja biskupia

Po uregulowaniu problemów krzyżackich zamek stał się obronną siedzibą biskupią. Prowadzone były szeroko zakrojone prace budowlane, które prowadził Jakub z Sienna w latach 1464-1473, Piotr z Bnina 1483-1494, Krzesław z Kurozwęk 1494-1503. Prowadzono je jeszcze w 1500 r. Za czasów Piotra z Bnina w zamku przebywał Filip Buonaccorsi - Kallimach - humanista, poeta i prozaik.

W 1533 r. kolejny biskup Jan Karnkowski nakazał wybudować wieżę zamkową. W latach 1557-1561 na zamku schronił się Jakub Uchański i tu pisał swoje antypapieskie utwory polemiczne. W latach 1581-1600 biskupem włocławskim był Hieronim Rozdrażewski, po którym pozostało najwięcej wzmianek w korespondencji na temat Raciążka. W tym czasie trwały prace budowlane na zamku, a prowadził je Francuz o przydomku Lotaringus.

Zamek po pracach przeprowadzonych za czasów Rozdrażewskiego został opisany za czasów biskupa Piotra Tylickiego w 1604 r. - [...] zamek [...] na górze murowany z cegły, za nieboszczyka ks. Rozdrażewskiego reformowany; idąc od rynku miejskiego samborza w drewno murowana, na górze izba; pobok na prygródce dwie stajni, także w drewno murowane, dachówką położone. Dom starości nowy, dwie izbie, kuchnia. Przez przykop most do zamku, wzwód na żelaznych łańcuchach. Brama

jedna drzewiana, druga nowa murowana, podle niej kuchnia i piekarnia, także murowane, na drugiej stronie bramy kamienica mniejsza [...]. Wieża murowana. Kamienica wielka, piwnice pod wszystką, nad piwnicami spiżarnie, nad spiżarniami sala, z której do zamku wchodzi, na pierwszej górze dwie izbie, kownata, wszystko rządno. Na tej górze izba wielka cudna, malowana, pokój z ni także cudnie malowany i kownata. Podle izba kaplica cudnie reformowana, ołtarz nowy cudny. [...].

Budowla była utrzymana prawdopodobnie w stylu gotyckim. Zamkowi towarzyszył ulokowany na górze folwark, pod zamkiem browar i cegielnia poza miastem.

W XVII w. zamek pełnił rolę często odwiedzanej siedziby biskupiej. Zmarł tu 1609 r. biskup Maciej Pstrokoński. Według Sz. Starowolskiego - *Polska albo opisanie położenia królestwa Polskiego* - w I połowie XVII w. zamek był jeszcze w dobrym stanie, ale relacja podróżującego po Rzeczpospolitej Ulryka Werduma z lat 1670 - 1672 mówi o zamku: leżący na górze i bardzo spustoszony.

Nowy pałac biskupi

W XVII w. zamek nie był remontowany. Według inwentarza z 1720 r. zamek nie nadawał się już do zamieszkania - *zamek stary, pusty, w którym nie masz nic godnego i dobrego* [...] przy tym zamku wieża na boku murowana pod złą dachówką - dlatego biskup Felicjan K. Szaniawski zbudował na podzamczu pałac pański - budynek szachulcowy umiejscowiony na północnym krańcu nadwiślańskiej skarpy, opisywany był jako: *pałac wszystkich de novo postawiony z pruska, z tyłu od Wisły i boku biały wytynkowany, od dziedzińca zaś czerwono w cegielkę pomalowany, dachówką nową pokryty, kominy cztery murowane, wywiezione na wierzch, dymników w dachu pięć.*

DOKOŃCZENIE STR. 23



Kolejny biskup Krzysztof A. Szembek kazał rozebrać mury, a na ich miejscu wznosił murowany pałac w stylu włoskim.

Opis zawarty w inwentarzu z 1742 r. jest następujący: Rezydencja dla ludzi dworskich. Wjazd do niej od miasta, brama przy której wrota dwoiste z tarcic na zawiasach i hakach żelaznych [...bramy wychodząc w dziedziniec po lewej ręce na górę drzwi w zawiasach i hakach z rygłem żelaznym. [...] Rezydencja pańska. Do której wchodząc są drzwi wielkie pojedyncze na zawiasach [...]. W sieni okna dwa o jednej kwaterze [...] podłoga i powała z tarcic. Z tej sieni schody na górę. [...] W tej całej rezydencji podłoga i powała z tarcic, podłoga miejscami nadrujnowana. Nad salą jest dziura wyrżnięta pod dach pod pokojami i korytarzem jako są długie dołem. [...] Po prawej ręce wieża murowana, stara o dwóch piętrach [...] ku końcu grobli bliżej Wisły pałac nowo wymurowany, włoską strukturą przez JWlmci Szembeka biskupa, na ten czas kujawskiego i pomorskiego erygowany, jeszcze nie dokończony. [...] Sien wyprawna i sufit , w której jest kominek kopiasty, także wyprawny. Z sieni idąc jest sala wyprawna i sufit, stolarka drewniana stolarską robotą. Kaplica wyprawna z sali po prawej ręce [...].

Z tej sieni kredensu skarbiec wyprawny z podniebieniem sklepionym [...] Pod skarbcem sklepik mały, po lewej ręce pokój gabineutowy jeden drugi pokój stołowy, oba wyprawne z sufitami [...] Idąc na drugie piętro są schody dębowe do kancelarii [...] Wyżej idąc schody drugie dębowe, na które wszedłszy sieni, sala, pokójów cztery i biblioteka nie wyprawne. Wyżej idąc schody kręcone, po których wszedłszy na stronie druga biblioteka bez okien w pierwszym piętrze, w sali i pokojach trzynaście [...]

Przykrycie na tym pałacu z dachówki na wapno sadzonej.... Architektem, który za czasów biskupa Szembeka zajmował się przebudową był toruńczyk włoskiego pochodzenia Jan Chrzyciel Cocchi.

Schyłek dziejów

Po rozbiorach nastąpiła sekularyzacja dóbr biskupich. Pierwszym intendentem sekularyzowanych dóbr został Tempelhoff. Rozbiórki murów, po decyzji w 1804 r. dokonał kolejny intendent nazwiskiem Sydov. Z cegły zamkowej wzniesiono m.in. folwark w Straszewie.

W rękopisie „Opisy zabytków starożytności w Guberni Warszawskiej [...] w latach 1844-1846”, czyli w tzw. Albumach Stronczyńskiego z 1851 r. odnotowano: rozwaliny dotąd sterczące, nie mają nic charakterystycznego, ale dziwnie pięknem znajdują się w położeniu skąd się przepyszny widok na Wisłę [...] otwiera.

Pierwsze badania archeologiczne przeprowadzono tu w latach 1978-1985, po których zamek zabezpieczono jako trwałą ruinę. Zachowane ruiny zamku w Raciążku można podziwiać do chwili obecnej.

Zbigniew Sołtysiński



Fot. Fot. Maciej Olinkiewicz

W programie występ zespołu Dezerter

„Przybroda” przez dwa dni

Szykuje się kolejna ponadlokalna impreza kulturalna - IX edycja Festiwalu PARZYBRODA pod wezwaniem Jana Parzybrody i Edwarda Stachury, który odbędzie się 30 i 31 sierpnia.

Koncerty, odczyty literackie, projekcje filmowe, spacer i warsztaty odbędą się w trzech bliskich sobie miejscowościach: w Aleksandrowie Kujawskim, Białych Błotach i Ciechocinku. Festiwalowe wydarzenia rozegrają się w różnorodnych przestrzeniach: w lesie nad rzeką Tążyną, w klubie Fado, w bibliotece, w kinie. W tym roku

wystąpią m.in.: Dezerter, Miłkołaj Trzaska, The Pau, Kiev Office, Konrad Góra, Cojot Crlos, Adam Borżi, Zofia Bałdyga, Maciej Bobula, Ilona Witkowska, Jakub Sęczyk, Aleksander Trojanowski, Rafał Różewicz, Natalia Dziuba. To dla zainteresowanych znaczące nazwiska.

Koncerty 30 sierpnia w klubie Fado w Aleksandrowie Kujawskim odbędą się o godz. 19.00 i 20.00. W drugim dniu 31 sierpnia (sobota) na scenie pod Tążyną w Białych Błotach w godz. 18.00-24.00). Szczegóły na <https://www.facebook.com/parzybroda/> lub <https://www.facebook.com/events/881508152242025/>



Na grobach kozackiego kurhanu zapalno znicze

Harcerski Płomień Braterstwa

Hufiec ZHP Aleksandrów Kujawski włączył się w ogólnopolską akcję „Płomień Braterstwa”.

14 sierpnia o godzinie 18.00 w kilkudziesięciu miejscach w całym kraju zapłonęły znicze na grobach sojuszników niepodległej Polski - żołnierzy ukraińskich, którzy w 1920 roku razem z Wojskiem Polskim bronił naszej Ojczyzny przed bolszewicką Rosją.

W przeddzień rocznicy zwycięskiej dla Polski bitwy warszawskiej pragniemy pokazać, że Polacy pamiętają o tych, którzy nie opuścili nas w tamtej godzinie najtrudniejszej próby. Dostrzegając przepaść jaka powstała między naszymi narodami z powodu trudnych epizodów ze wspólnej historii, chcieliśmy przypomnieć o tym, co może nas łączyć: o braterstwie broni, o prowadzonej razem walce o wolność obu narodów, o naszym długu wdzięczności wobec ukraińskich obrońców Polski z 1920 i 1939 roku.

Na mapie akcji „Płomień Braterstwa” szczególną pozycję zajmuje Aleksandrów Kujawski - miejsce internowania żołnierzy Armii Czynnej Ukraińskiej Republiki Ludowej, oraz miejsce spoczynku wielu spośród nich, a także ważny ośrodek ukraińskiego życia społecznego w międzywojennej Polsce.

Zapaliliśmy 21 zniczy na małych grobach i na kozackim kurhanie.

Info. Harcerze z 11 Wielopolskiej Drużyny Harcerskiej „Ogniste Diabelki” im. Karola Palczyńskiego

Sesja Rady Miejskiej w Aleksandrowie Kujawskim

Śmieci mocno w górę

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej (22 sierpnia) radni zaakceptowali przedstawioną propozycję zmiany opłat za odbiór odpadów komunalnych. Ustalono, że nowa stawka wyniesie 20 zł od osoby, jeżeli odpady zbierane są w sposób selektywny. Jeśli natomiast ktoś nie chce segregować śmieci u siebie to to za odbiór odpadów będzie płacił 40 zł od osoby.

Taka wysoka kwota ma zachęcić do segregacji odpadów. Oznacza ona oddzielne

zbieranie: papieru, metali, plastików oraz tego co nie nadaje się do ponownego przetwarzania, czyli tzw. odpady zmieszane (np. obierki po ziemniakach, zgniłe owoce itp.).

Gospodarka odpadami komunalnymi była ostatnio tematem intensywnych dyskusji, bo wszystko wskazuje na to, że koszty zarówno odbioru od mieszkańców, jak i składowania na wysypiskach będą systematycznie rosły. Na przykład lawinowo rosną opłaty środowiskowe płacone przez składowisko w Służewie, co musi przekładać się także na stawki opłat mieszkańców.

Po wprowadzeniu przed laty nowych zasad gospodarki odpadami zlecałmy odbiór śmieci firmom zewnętrznym w drodze przetargu – mówi burmistrz Andrzej Cieśla. - One też podnoszą wymagania finansowe, są kłopoty z wyborem. Postanowiliśmy zatem, aby odbieraniem odpadów od mieszkańców zajęła się własna spółka. To zadanie powierzyłem nowo zatrudnionemu prezesowi Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, który jest znakomicie zorientowany w problemach jakie są z tym związane, bo przed kilkoma laty był prezesem Ekoskładu w Służewie.

Dla naszego samorządu jest to duże wyzwanie organizacyjne i finansowe, ale liczę, że w przyszłości ułatwi ono prowadzenie właściwej gospodarki odpadami, bo nic nie zapowiada, aby samorządy zostały z niej zwolnione.

Podczas sesji radni zatwierdzili też regulamin pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów mieszkających w Aleksandrowie Kujawskim, powołali zespół opiniujący zgłaszane kandydatury na ławników sądowych.

(bis)

Warto wiedzieć * Warto wiedzieć * Warto wiedzieć

Od 1 stycznia br. odpady mają być dzielone na frakcje z podziałem na kolory:

1. papier – niebieski,
2. szkło – zielony,
3. tworzywa sztuczne i metale – żółty,
4. odpady ulegające biodegradacji – brązowy,
5. zmieszane odpady komunalne – czarny,
6. popiół – dowolny

Przy segregacji bezwzględnie trzeba pamiętać o odpadach niebezpiecznych, do których zaliczają się zużyte baterie i akumulatory, przeterminowane lekarstwa, zużyte świetlówki, odpady po żrących chemikaliach (np. środkach ochrony roślin), a także zużyty sprzęt RTV i AGD (tzw. Elektroodpady). Tych odpadów nie wolno wrzucać do śmieci zmieszanych.

Można je oddać w specjalnie wyznaczonych punktach w sklepach i aptekach, a także w zorganizowanym przez gminę punkcie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, czyli tzw. PSZOK-u na terenie Ekoskładu, ul. Polna 87, 87-710 Służewo, tel. 54 282-02-45.

Odpady wielkogabarytowe (meble oraz duży sprzęt RTV i AGD) można oddać w sklepie lub odstawić do PSZOK-u

Kontakt w sprawie śmieci: Wydział Finansowy - Gospodarka Odpadami Komunalnymi: gok@aleksandrowkujawski.pl, tel. 54 282 68-33 lub Wydział Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska: srodowisko@aleksandrowkujawski.pl, tel. 54 282-68-29.

Manifestacja 1 września

1 września (niedziela) o godz. 12.00 odbędzie się w Aleksandrowie Kujawskim na placu Lotników Polskich manifestacja.

W tym roku przypada 80 rocznica wybuchu II wojny światowej oraz 101 rocznica powstania lotnictwa polskiego. Podczas manifestacji złożone zostaną kwiaty pod pomnikiem Lotników Polskich.



Budowa kanalizacji na skrzyżowaniu Lipowej i Wyspiańskiego

„GAZETA ALEKSANDROWSKA”
Wydawca:

Wydawnictwo Kujawy
www.kujawy.media.pl

Adres kontakt.:
ul. Słowackiego 8,
87-700 Aleksandrów Kuj.,
Redaktor naczelny
Stanisław Białowas
tel. 600-15-68-05,
54 237-05-05
e-mail: stanislaw.bialowas@wp.pl

Przyjmowanie
reklam
608 455 658,
600-15-68-05

BRICO **MARCHÉ****ALEKSANDRÓW KUJAWSKI**
ul. Słowackiego 30**WIELKIE
OTWARCIE
we wrześniu****Nowe sauny
i łażnie****przyjdź
i sprawdź!**Klinika Uzdrowskowa „Pod Tężniami” im. Jana Pawła II - Spółdzielnia Usług Medycznych
tel. 54 416 70 93, ul. Warzełniana 7, 87-720 Ciechocinekwww.podtezniami.pl